

Nr kodu zdającego

*Ministerstwo Sprawiedliwości
Departament Zawodów Prawniczych*

PIERWSZY DZIEŃ EGZAMINU ADWOKACKIEGO 23 KWIETNIA 2024 r.

CZĘŚĆ PIERWSZA EGZAMINU

zadanie z zakresu prawa karnego

Pouczenie:

1. Zadanie oznacza się indywidualnym kodem.
 - a) W przypadku rozwiązywania zadania w formie odręcznej, zdający wpisuje numer kodu na pierwszej stronie zadania i na każdej stronie pracy zawierającej rozwiązanie zadania.
 - b) W przypadku rozwiązywania zadania przy użyciu sprzętu komputerowego, zdający wpisuje numer kodu na pierwszej stronie zadania (odręcznie) oraz w oknie aplikacji do zdawania egzaminów prawniczych, zgodnie z wyświetlonym komunikatem (numer kodu będzie automatycznie wstawiany na każdej stronie pracy).
2. Nie jest dopuszczalne w żadnym miejscu zadania i pracy zawierającej rozwiązanie zadania wpisanie własnego imienia i nazwiska ani też podpisanie się własnym imieniem i nazwiskiem.
3. Czas na rozwiązanie zadania wynosi 360 minut.
4. Zadanie z zakresu prawa karnego zawarte jest na 38 ponumerowanych stronach (łącznie ze stroną tytułową i informacją dla zdającego). W razie braku którejkolwiek ze stron, należy o tym niezwłocznie zawiadomić Komisję Egzaminacyjną.

Informacja dla zdającego

- I. Po zapoznaniu się z treścią zadania – opracowanymi na potrzeby egzaminu aktami sprawy karnej - proszę przygotować, jako adwokat Szymon Olczak - obrońca oskarżonego Wojciecha Lisa, apelację od wydanego w sprawie wyroku, albo w przypadku uznania, że brak jest podstaw do jej wniesienia, proszę sporządzić opinię prawną – z uwzględnieniem interesu reprezentowanej strony.
- II. Należy przyjąć, że:
- 1) we wszystkich pismach procesowych, protokołach, wyrokach i uzasadnieniu wyroku oraz innych dokumentach znajdują się własnoręczne podpisy uprawnionych osób;
 - 2) w protokołach przesłuchań świadków i podejrzanego podano serię i numer dowodu osobistego przesłuchiowanych osób oraz ich PESEL; wskazano też organ, który wydał dowód osobisty;
 - 3) w aktach znajduje się informacja z Krajowego Rejestru Karnego, wygenerowana w dniu 19 lutego 2024 r., z której wynika, że oskarżony Wojciech Lis był uprzednio karany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Łąncucie z dnia 3 grudnia 2018 r., sygn. akt II K 66/18 za czyn z art 207 § 1 k.k. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres próby 2 lat, a dane zawarte w tej informacji są zgodne z treścią adnotacji na odpisie wyroku. Nie wydano postanowienia o zarządzeniu wykonania kary w trybie art. 75 k.k.;
 - 4) pokrzywdzona, świadkowie oraz oskarżony Wojciech Lis zostali prawidłowo pouczeni o swoich uprawnieniach i obowiązkach;
 - 5) wydano postanowienie o wszczęciu dochodzenia o przestępstwa z art. 157 § 1 k.k., art. 190 § 1 k.k. i art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, a w stosownym terminie także postanowienie o zamknięciu dochodzenia;
 - 6) dane dotyczące miejsca zamieszkania oraz miejsca pracy świadków nie zostały zamieszczone w protokołach ich przesłuchania i protokole rozprawy; dane te zamieszczono w załącznikach do protokołów (art. 148a § 1 k.p.k.) i znajdują się one w odrębnym załączniku adresowym;
 - 7) w aktach znajduje się protokół przeszukania osoby, jej odzieży i podręcznych przedmiotów wraz ze spisem i opisem rzeczy, sporządzony w dniu 27 października 2023 r. o godzinie 13.20;
 - 8) w aktach znajduje się protokół przeszukania mieszkania oskarżonego Wojciecha Lisa sporządzony w dniu 27 października 2023 r. o godz. 13.40;
 - 9) w aktach znajduje się protokół użycia wagi, z którego wynika, że waga netto zabezpieczonego suszu roślinnego wynosiła 0,5 grama, świadectwo legalizacji ponownej ważne do dnia 23 maja 2024 r. oraz protokół użycia testera narkotykowego CANNABIS

TEST z dnia 27 października 2023 r. z godz. 16.40, w którym stwierdzono uzyskanie wyniku pozytywnego oraz opinia biegłego z zakresu badań fizykochemicznych, z której wynika, że dostarczony do badań zabezpieczony susz roślinny o wadze netto 0,5 grama stanowi środek odurzający w rozumieniu ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii – ziele konopi innych niż włókniste (marihuana);

- 10) w aktach znajduje się zdjęcie RTG nosa pokrzywdzonej wraz z opisem z dnia 8 października 2023 r., stwierdzającym, że doszło do złamania kości nosa z deformacją pourazową nosa oraz opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej, z której wynika, że doznane przez pokrzywdzoną obrażenia ciała spowodowały naruszenie czynności narządów ciała trwające dłużej niż 7 dni;
 - 11) Wojciech Lis został zaznajomiony z aktami postępowania przygotowawczego i nie złożył wniosku o jego uzupełnienie poprzez przeprowadzenie dalszych dowodów;
 - 12) akt oskarżenia został skontrolowany pod względem formalnym i jego odpisy zostały doręczone uprawnionym osobom, ze stosownym pouczeniem;
 - 13) sprawa została skierowana na rozprawę główną, jak również zostało wydane zarządzenie o wyznaczeniu terminu rozprawy, zaś sąd w trybie art. 352 k.p.k. dopuścił wszystkie dowody zawarte w akcie oskarżenia, na okoliczności wynikające z ich treści.
- III. Pod przygotowaną apelacją albo opinią prawną należy podać imię i nazwisko osoby, która – zgodnie z treścią zadania egzaminacyjnego – powinna złożyć podpis pod tym pismem.
- IV. W przypadku sporządzenia apelacji należy przyjąć, że sądem odwoławczym jest Sąd Okręgowy w Rzeszowie, III Wydział Karny Odwoławczy, Plac Śreniawitów 3, 35-959 Rzeszów.
- V. Data rozwiązania zadania winna wynikać z przedstawionego stanu faktycznego.

**PROTOKÓŁ PRZYJĘCIA USTNEGO ZAWIADOMIENIA O PRZESTĘPSTWIE
I PRZESŁUCHANIA W CHARAKTERZE ŚWIADKA OSOBY
ZAWIADAMIAJĄCEJ**

Łańcut, dnia 27 października 2023 r., godz. 8.10

Anna Kotowska
(imię i nazwisko osoby zawiadamiającej)

Na podstawie art. 304a k.p.k.

Prowadzący czynność: Łukasz Kasprzak – sierżant sztabowy Komendy Powiatowej Policji w Łańcucie,

Protokolant: protokołowano osobiście,

na podstawie art. 177 § 1 k.p.k. i art. 143 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. przyjął ustne zawiadomienie o przestępstwie i przesłuchał niżej wymienioną w charakterze świadka.

Tożsamość świadka stwierdzono na podstawie dowodu osobistego (seria i numer oraz organ, który go wydał). Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywych zeznań (art. 233 § 1 k.k.), o odpowiedzialności za zawiadomienie o niepopelnionym przestępstwie lub za fałszywe oskarżenie (art. 238 k.k., art. 234 k.k.), co świadek potwierdza własnoręcznym podpisem (art. 190 k.p.k.):

Anna Kotowska
(podpis świadka)

Świadek podał następujące dane osobowe:

Imię i nazwisko – **Anna Kotowska;**

Imiona rodziców – Wiesław, Elżbieta;

Data i miejsce urodzenia – 7 października 1990 r., Przemyśl;

Dane dotyczące miejsca zamieszkania oraz miejsca pracy osoby przesłuchiwanej zamieszczono w załączniku do protokołu (art. 148a § 1 k.p.k.);

Zajęcie – sprzedawca;

Wykształcenie – średnie;

Karalność za fałszywe zeznania – niekarana;

Stosunek do stron – osoba najbliższa (konkubina Wojciecha Lisa).

Świadka pouczono również o uprawnieniach wynikających z art. 182, 183 i 185 k.p.k.

Zostałam uprzedzona o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań oraz pouczona o prawie odmowy składania zeznań oświadczam, że z prawa tego nie korzystam i zeznaję, co następuje:

Przedwczoraj, to znaczy w dniu 25 października 2023 r., po powrocie do domu z pracy, około godziny 18:30 zastałam w mieszkaniu mojego partnera Wojciecha Lisa wraz z kolegami. Partner wraz z Marianem Zientarą oraz Aleksandrem Zajączkowskim spożywał alkohol oglądając mecz w telewizji. Ta sytuacja rozzłościła mnie, ponieważ wcześniej ustaliliśmy, że ten wieczór spędzimy wspólnie. Była to druga rocznica naszej znajomości. Wojtek wspominał, że szykuje niespodziankę. Pomyślałam więc, że być może mi się oświadczy. Tym bardziej, że wcześniej wspominał o wspólnej przyszłości. Powiedziałam mu, że jest pijakiem i łajzą, że nie tak się umawialiśmy na spędzenie dzisiejszego wieczoru.

Wojciech Lis na zwróconą mu przeze mnie uwagę zareagował agresywnie. Chcąc uniknąć konfrontacji przy kolegach partnera wyszłam do kuchni. Po chwili dołączył do mnie Wojciech Lis, który zaczął mnie wyzywać i obrażać twierdząc, że swoim zachowaniem zrobiłam mu wstyd przy kolegach. Jego agresja wzmagала się i w pewnym momencie rzucił w moją stronę półmiskiem, który rozbił się na podłodze. Jednocześnie krzyczał ze złością, że następnym razem zrobi to samo ze mną. Na pytanie prowadzącego czynność: „Czy bała się Pani Wojciecha Lisa?” świadek odpowiada: „Już wcześniej Wojtek robił mi podobne awantury. Obawiałam się wstydu przed sąsiadami i kolegami partnera, zwłaszcza iż wiedzieli oni, że dziś jest nasze święto”.

Po kwadransie wybiegłam na klatkę schodową i udałam się do koleżanki z pracy, która mieszka ulicę dalej. Opowiedziałam jej o całym zajściu, a ona doradziła mi odejście od Wojciecha. Około godziny 22:15 wróciłam do domu, gdzie zastałam śpiącego partnera. Posprzątałam pokój, w którym partner przyjmował kolegów, wykapałam się i położyłam spać.

Na pytanie prowadzącego czynność: „Jak często zdarzają się takie sytuacje?” świadek odpowiada: „W ostatnim czasie doszło do kilku takich incydentów”.

Na pytanie prowadzącego czynność: „Dlaczego dopiero w dniu dzisiejszym złożyła Pani zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa przez partnera ?” świadek odpowiada: „Wczoraj tj. w dniu 26 października 2023 r. uczestniczyłam w szkoleniu pracowników sklepu, w którym pracuję. Byłam zmęczona. Szkolenie zakończyło się stosunkowo późno

i uznałam, że zawiadomienie złożę w dniu dzisiejszym”.

To wszystko, co mam obecnie do zeznania.

Żądam ścigania i ukarania Wojciecha Lisa za opisane wyżej zachowanie wobec mnie.

Protokół niniejszy odczytano. Świadek stwierdziła, że protokół jest zgodny z jej zeznaniami.

Czynność zakończono w dniu 27 października 2023 r. o godz. 9.50.

Anna Kotowska
(podpis świadka)

Łukasz Kasprzak
(podpis przesłuchującego)

Sierżant sztabowy Łukasz Kasprzak
Komenda Powiatowa Policji w Łańcucie

Notatka urzędowa

W dniu dzisiejszym o godzinie 8:10 do KPP w Łańcucie zgłosiła się Anna Kotowska, która zgłosiła, że w dniu 25 października 2023 r. około godziny 18:30, w mieszkaniu przy ul. Zamkowej 12/8 w Łańcucie, doszło do popełnienia przestępstwa na jej szkodę. Sprawcą czynu miał być partner pokrzywdzonej Wojciech Lis, który będąc pod wpływem alkoholu groził jej uszkodzeniem ciała, co wzbudziło u wyżej wymienionej uzasadnioną obawę, że groźby te zostaną spełnione.

O godz. 12:30 udałem się wraz ze starszym sierżantem Adamem Binkowskim do nieruchomości położonej przy ulicy Zamkowej, w której miało dojść do zdarzenia. Drzwi mieszkania otworzył mężczyzna, którym po wylegitymowaniu okazał się:

Wojciech Lis

PESEL 851105*****

Zamieszkały w Łańcucie przy ulicy Zamkowej 12/8

Zawód: Mechanik samochodowy

Mężczyzna był wyraźnie pobudzony i zdenerwowany. W czasie, kiedy wyjaśniałem Wojciechowi Lisowi powody naszej obecności, starszy sierżant Adam Binkowski zauważył, że na komodzie przy drzwiach wejściowych leży woreczek strunowy foliowy, z zawartością suszu roślinnego koloru bładozielonego. Wojciech Lis dobrowolnie wydał nam przedmiotowy woreczek z zawartością oświadczając, że jest to jedna działka marihuany na własny użytek. Zdecydowaliśmy o zabezpieczeniu ujawnionej substancji. Jednocześnie przystąpiliśmy do przeszukania lokalu pod kątem ujawnienia innych, niedozwolonych substancji, które dało wynik negatywny. Wobec powyższego podjęliśmy decyzję o zatrzymaniu Wojciecha Lisa, podając podstawę prawną i faktyczną, stosując środki przymusu bezpośredniego w postaci kajdanek na ręce trzymane z tyłu. Następnie ww. mężczyznę doprowadzono do KPP Łańcut celem wykonania dalszych czynności.

Na tym czynności zakończono.

Łukasz Kasprzak
(podpis policjanta)

Łańcut, dnia 27 października 2023 r.

PROTOKÓŁ ZATRZYMANIA OSOBY

Wojciecha Lisa **godz. 13.50 w dniu 27 października 2023 r.**

(imię i nazwisko osoby zatrzymanej, godzina zatrzymania)

Na podstawie: 244 k.p.k.

Łańcut, ulica Zamkowa 12 m. 8

(miejsce czynności – adres lub inne określenie miejsca zatrzymania)

Sierżant sztabowy Łukasz Kasprzak z Komendy Powiatowej Policji w Łańcucie

(stopień, imię i nazwisko – nazwa jednostki Policji)

zatrzymał **Wojciecha Lisa**,

s. Edwarda i Elżbiety z d. Kołek,

ur. 5 listopada 1985 r. w Opolu,

zamieszkałego w Łańcucie przy ulicy Zamkowej 12 m. 8,

zajęcie – pracownik fizyczny.

Tożsamość zatrzymanego ustalono na podstawie dowodu osobistego (*wskazano*)

wydanego przez Burmistrza Miasta Łańcut PESEL (*podano*)

Przyczyna zatrzymania – zatrzymanie osoby podejrzanej w sprawie o czyny z art. 62 § 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz z art. 190 § 1 Kodeksu karnego.

Oświadczenie osoby zatrzymanej

Pouczony o przysługujących mi uprawnieniach – art. 247 § 4, 245, 246 § 1 i 2, 248 § 1 i 2 k.p.k. oświadczam:

Nie wnoszę zażalenia, nie chcę, aby kogoś zawiadamiano o moim zatrzymaniu.

Oświadczenie osoby w związku z zatrzymaniem: Rozumiem, dlaczego zostałem zatrzymany. Ta marihuana należy do mnie i była przeznaczona do użytku własnego.

Oświadczenie zatrzymanego o stanie zdrowia: Jestem zdrowy.

Zatrzymany nie był badany przez lekarza.

Nie zgłoszono zarzutów do treści protokołu.

Czynność zakończono o godz. 14.20 w dniu 27 października 2023 r.

Protokół osobiście odczytałem

Wojciech Lis
(podpis osoby zatrzymanej)

Łukasz Kasprzak
(podpis policjanta)

Kopię niniejszego protokołu otrzymałem
(podpis osoby zatrzymanej: *Wojciech Lis*).

Zatrzymanego zwolniono w dniu 27 października 2023 r. o godz. 22.10 po dokonaniu czynności
(poz. książki zatrzymań – 158/23)

asp. Paweł Bińkowski
(podpis policjanta)

PROTOKÓŁ
PRZESŁUCHANIA W CHARAKTERZE ŚWIADKA

Łańcut, dnia 30 października 2023 r., godz. 9.00

Łukasz Kasprzak – sierżant sztabowy Komendy Powiatowej Policji w Łańcucie

Protokolant – protokołowano osobiście

na podstawie art. 177 § 1 k.p.k. i art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k. przesłuchał niżej wymienioną w charakterze świadka.

Tożsamość świadka stwierdzono na podstawie dowodu osobistego (seria i numer oraz organ, który go wydał). Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania (art. 233 § 1 k.k.), o odpowiedzialności za zawiadomienie o niepopelnionym przestępstwie lub za fałszywe oskarżenie (art. 238 k.k., art. 234 k.k.), co świadek potwierdza własnoręcznym podpisem (art. 190 k.p.k.).

Anna Kotowska

(podpis świadka)

Świadek podał następujące dane osobowe:

Imię i nazwisko – **Anna Kotowska**;

Imiona rodziców – Wiesław, Elżbieta;

Data i miejsce urodzenia – 7 października 1990 r., Przemyśl;

Dane dotyczące miejsca zamieszkania oraz miejsca pracy osoby przesłuchiwanej zamieszczono

w załączniku do protokołu (art. 148a § 1 k.p.k.);

Zajęcie – sprzedawca;

Wykształcenie – średnie;

Karalność za fałszywe zeznania – niekarana;

Stosunek do stron – osoba najbliższa (konkubina Wojciecha Lisa).

Świadka pouczone o uprawnieniach wynikających z art. 182, 183 i 185 k.p.k.

Zostałam uprzedzona o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań oraz pouczona o prawie odmowy składania zeznań oświadczam, że z prawa tego nie korzystam i zeznaję, co następuje:

W uzupełnieniu do wcześniej złożonych zeznań przypomniałam sobie, że w dniu moich urodzin, tj. 7 października br. podczas powrotu z kolacji u moich rodziców miała miejsce sytuacja, w której mój partner Wojciech Lis uderzył mnie telefonem w twarz. Nie chciałam mu dać mojego telefonu, zaczęliśmy się szarpać za odzież i włosy, w pewnej chwili poczułam ból nosa, po czym zaczęła mi lecieć krew z nosa. Powodem, który wywołał agresję, była wiadomość SMS z życzeniami, które przesłał mi kolega z pracy. Pamiętam, że na drugi dzień musiałam wziąć wolne w pracy i udać się do lekarza, gdyż ból w okolicy nosa nie pozwalał mi normalnie funkcjonować. W trakcie wizyty na SOR tutejszego szpitala okazało się, że nos jest złamany, co potwierdziły wykonane zdjęcia RTG wraz z opisem, które składałam do akt. To wszystko, co mam obecnie do zeznania.

Protokół niniejszy odczytano. Świadek stwierdziła, że protokół zgodny jest z jej zeznaniami. Czynność zakończono w dniu 30 października 2023 r. o godz. 9.45.

Anna Kotowska
(podpis świadka)

Łukasz Kasprzak
(podpis przesłuchującego)



WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 grudnia 2018 r.

Sąd Rejonowy w Łąncucie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Patryk Jabłoński

Protokolant: sekr. sąd. Małgorzata Kosiara

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Łąncucie Bogdana Żuka,
po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 3 grudnia 2018 r.

sprawy **Wojciecha Lisa**, syna Edwarda i Elżbiety z domu Kołek, urodzonego 5 listopada 1985 r. w Opolu, oskarżonego o to, że:

w okresie od 1 grudnia 2016 r. do 15 stycznia 2017 r. w miejscowości Łącut, województwo podkarpackie znęcał się psychicznie nad żoną Izabelą Lis, w ten sposób, że będąc pod wpływem alkoholu wszczynał awantury domowe, w trakcie których używał wobec wymienionej słów wulgarnych, powszechnie uważanych za obelżywe, czym znieważał, poniżał, ośmieszał wyżej wymienioną

tj. o czyn z art. 207 § 1 k.k.

1. Oskarżonego Wojciecha Lisa uznaje za winnego zarzucanego mu czynu, wypełniającego dyspozycję art. 207 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 207 § 1 k.k. wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,
2. Na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 2 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby 2 (dwóch) lat,
3. Na podstawie art. 73 § 2 k.k. oddaje oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora,
4. Na podstawie art. 72 § 1 pkt 5 k.k. zobowiązuje oskarżonego do powstrzymywania się od nadużywania alkoholu,
5. Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżonego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Na oryginale właściwy podpis
Zgodność z oryginałem stwierdza
Sekretarz sądowy Monika Witek
(podpis i właściwa pieczęć)

Wyrok uprawomocnił się z dniem 18 grudnia 2018 r.
SSR Patryk Jabłoński
(podpis i właściwa pieczęć)

POSTANOWIENIE O PRZEDSTAWIENIU ZARZUTÓW

Łańcut, dnia 6 listopada 2023 r.

Łukasz Kasprzak – sierżant sztabowy Komendy Powiatowej Policji w Łańcucie,
uwzględniając dane zebrane w sprawie,
na podstawie art. 313 § 1 k.p.k. w zw. z art. 325a § 2 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

przedstawić **Wojciechowi Lisowi**, synowi Edwarda zarzuty, że:

- I. w dniu 7 października 2023 r. w miejscowości Łańcut dokonał uszkodzenia ciała Anny Kotowskiej w ten sposób, że uderzając ją w twarz spowodował u wymienionej obrażenia ciała w postaci złamania nosa, które to obrażenia naruszyły czynności narządów ciała powyżej 7 dni, przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Łańcucie z dnia 3 grudnia 2018 r. w sprawie o sygn. akt II K 66/18 za czyn z art. 207 § 1 k.k. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności,
tj. czyn z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.,
- II. w dniu 25 października 2023 r. w miejscowości Łańcut groził Annie Kotowskiej uszkodzeniem ciała, która to groźba wzbudziła u niej uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona, przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Łańcucie z dnia 3 grudnia 2018 r. w sprawie o sygn. akt II K 66/18 za czyn z art. 207 § 1 k.k. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności,
tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.,
- III. w dniu 27 października 2023 r. w miejscowości Łańcut, wbrew przepisom ustawy posiadał środki odurzające w postaci marihuany o wadze 0,5 grama,
tj. o czyn z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

Łukasz Kasprzak
(podpis policjanta)

Treść postanowienia ogłoszono mi w dniu 6 listopada 2023 r. oraz pouczono o prawie żądania do czasu zawiadomienia o terminie zapoznania się z materiałami postępowania przygotowawczego, podania ustnie podstaw zarzutów, a także sporządzenia uzasadnienia postanowienia na piśmie (art. 313 § 3 k.p.k.), w związku z czym oświadczam, iż nie żądam sporządzenia uzasadnienia postanowienia na piśmie ani też nie żądam podania ustnie podstaw zarzutów.

Wojciech Lis
(podpis podejrzanego)

PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA PODEJRZANEGO

Łańcut, dnia 6 listopada 2023 r., godz. 16.20

Łukasz Kasprzak – sierżant sztabowy Komendy Powiatowej Policji w Łańcucie

Protokolant – protokołowano osobiście

działając na podstawie art. 175 § 1 k.p.k., zgodnie z art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k.

przesłuchał niżej wymienionego jako podejrzanego o czyny z **art. 157 § 1 k.k. w zw. z 64 § 1 k.k. oraz z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. oraz z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii**

Tożsamość podejrzanego stwierdzono na podstawie dowodu osobistego (*seria i numer oraz organ, który go wydał*).

Podejrzaany podał następujące dane osobowe: imię i nazwisko: **Wojciech Lis**;

Imiona rodziców i nazwisko rodowe matki: Edward i Elżbieta z domu Kołek;

Data i miejsce urodzenia: 5 listopada 1985 r. w Opolu;

Miejsce zamieszkania: ul. Zamkowa 12 m. 8, 37-100 Łańcut;

Obywatelstwo: polskie;

Wykształcenie: średnie;

Stan cywilny: rozwiedziony;

Liczba dzieci i ich wiek: nie posiada;

Liczba osób pozostających na utrzymaniu podejrzanego: nie ma nikogo;

Zawód wyuczony: mechanik samochodowy;

Zajęcie: pracownik fizyczny;

Dochody: 3 490 zł brutto;

Stan majątkowy: nie posiada majątku;

Karalność: skazany w 2018 r. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;

Stan zdrowia: zdrowy.

Podejrzanego pouczone o uprawnieniach określonych w art. 300 i 301 k.p.k. oraz o obowiązkach i konsekwencjach wskazanych w art. 74, 75, 77, 78 § 1 i § 1a, art. 133 § 2, art. 138 i 139 k.p.k.

Pouczenia te otrzymałem na piśmie.

Wojciech Lis
(podpis podejrzanego)

Podejrzany nie żąda umożliwienia mu złożenia wyjaśnień na piśmie oraz nie żąda podania ustnie podstaw zarzutów.

Wojciech Lis
(podpis podejrzanego)

Łukasz Kasprzak
(podpis przesłuchującego)

Podejrzany wyjaśnia: Pouczony o treści praw i obowiązków podejrzanego, które otrzymałem na piśmie, oświadczam, że przedstawione mi w dniu dzisiejszym zarzuty zrozumiałem. Przyznaję się częściowo do popełnienia zarzucanych mi czynów. Żałuję tego, co zrobiłem. Chcę złożyć wyjaśnienia.

W pierwszej kolejności chciałbym oświadczyć, że nie przyznaję się do czynu opisanego w punkcie pierwszym postanowienia o przedstawieniu zarzutów. Prawdą jest, że miała miejsce taka sytuacja, jednak jej przebieg znacząco różnił się od tego opisanego przez Annę Kotowską. Rzeczywiście w dniu urodzin mojej partnerki doszło do sprzeczki pomiędzy nami. Kocham moją partnerkę i jestem o nią zazdrosny. Zdenerwowałem się, kiedy otrzymała wiadomość SMS od innego mężczyzny. Nie uderzyłem jej, ale próbowałem zabrać telefon i odczytać wiadomość. Doszło pomiędzy nami do szarpaniny. Po chwili uznałem, że takie zachowanie do niczego nie prowadzi i puściłem telefon, który zupełnie przypadkowo uderzył partnerkę z impetem w twarz.

Nie przyznaję się również do popełnienia czynu drugiego. Z mojej perspektywy sytuacja wyglądała zupełnie inaczej. Anna zazwyczaj wraca z pracy około godziny 20. Tego wieczoru w telewizji transmitowano finały rozgrywek piłkarskich, które oglądałem wspólnie z przyjaciółmi, tj. Marianem Zientarą oraz Aleksandrem Zajączkowskim. Transmisja miała zakończyć się przed powrotem partnerki. Anna wróciła jednak dużo wcześniej i przy kolegach rozpętała awanturę, po czym wybiegła do kuchni. Jak zwykle w trakcie naszych sprzeczek padło wiele niepotrzebnych słów z obu stron, ale nie mogłbym zrobić Annie krzywdy, gdyż bardzo ją kocham.

Co do trzeciego zarzutu chciałbym oświadczyć, że bardzo żałuję tego co zrobiłem. Marihuanę posiadam wyłącznie na użytek własny. Kupiłem, żeby spróbować, pierwszy raz w życiu. Nie jestem uzależniony.

Nie mam nic więcej do powiedzenia.

Przesłuchanie zakończono w dniu 6 listopada 2023 r. o godz. 17.00.

Protokół po osobistym odczytaniu podpisuję.

Wojciech Lis
(podpis podejrzanego)

Łukasz Kasprzak
(podpis przesłuchującego)

**PROTOKÓŁ
PRZESŁUCHANIA W CHARAKTERZE ŚWIADKA**

Łańcut, dnia 22 listopada 2023 r., godz. 9.00

Łukasz Kasprzak – sierżant sztabowy Komendy Powiatowej Policji w Łańcucie

Protokolant – protokołowano osobiście

na podstawie art. 177 § 1 k.p.k. i art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k. przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka.

Tożsamość świadka stwierdzono na podstawie dowodu osobistego (seria i numer oraz organ, który go wydał). Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania (art. 233 § 1 k.k.), o odpowiedzialności za zawiadomienie o niepopelnionym przestępstwie lub za fałszywe oskarżenie (art. 238 k.k., art. 234 k.k.), co świadek potwierdza własnoręcznym podpisem (art. 190 k.p.k.).

Marian Zientara
(podpis świadka)

Świadka pouczone również o uprawnieniach wynikających z art. 182, 183 i 185 k.p.k.

Świadek podał następujące dane osobowe:

Imię i nazwisko – **Marian Zientara**;

Imiona rodziców – Stanisław, Zofia;

Data i miejsce urodzenia – 11 maja 1983 r., Kielce;

Dane dotyczące miejsca zamieszkania oraz miejsca pracy osoby przesłuchiwanej zamieszczono w załączniku do protokołu (art. 148a § 1 k.p.k.).

Zajęcie – brukarz;

Wykształcenie – zawodowe;

Karalność za fałszywe zeznania – niekarany;

Stosunek do stron – obcy.

Zostałem uprzedzony o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań i zeznaję, co następuje:

Domyślam się, w jakiej sprawie zostałem dzisiaj wezwany. Pod koniec października 2023 r. spotkałem się z moimi znajomymi, tj. Wojciechem Lisem oraz Aleksandrem Zajączkowskim.

Wtedy w telewizji odbywały się finały piłkarskie. Mecz oglądaliśmy w mieszkaniu Wojciecha. W drugiej połowie meczu do mieszkania wróciła jego partnerka Anna Kotowska i od razu zaczęła czynić Wojciechowi wyrzuty. My z Aleksandrem chcieliśmy opuścić mieszkanie, ale nie zdążyliśmy, bo sprzeczka przeniosła się do kuchni.

Na pytanie prowadzącego czynność: „Czy Wojciech Lis zachowywał się agresywnie względem Anny Kotowskiej?” świadek odpowiada: „Wojciech był wyraźnie zmieszany zachowaniem swojej partnerki, ale w mojej ocenie nie był on agresywny. Z kuchni dochodziły nas podniesione głosy, ale obu stron konfliktu i na pewno nie były to krzyki”.

Na pytanie prowadzącego czynność: „Czy Wojciech Lis był pod wpływem alkoholu?” świadek odpowiada: „Tego popołudnia wypiliśmy może po dwa lub trzy piwa, ale na pewno nie byliśmy pijani”.

Po kilku minutach usłyszeliśmy dźwięk rozbitego szkła i trzaśnięcie drzwi od mieszkania. Pożegnaliśmy się z Wojciechem i wróciliśmy do swoich domów.

To wszystko, co mam obecnie do zeznania.

Protokół niniejszy odczytano. Świadek stwierdził, że protokół zgodny jest z jego zeznaniami. Czynność zakończono w dniu 22 listopada 2023 r. o godz. 9.45.

Marian Zientara
(podpis świadka)

Łukasz Kasprzak
(podpis przesłuchującego)

PROTOKÓŁ
PRZESŁUCHANIA W CHARAKTERZE ŚWIADKA

Łańcut, dnia 22 listopada 2023 r., godz. 10.00

Łukasz Kasprzak – sierżant sztabowy Komendy Powiatowej Policji w Łańcucie

Protokolant – protokołowano osobiście

na podstawie art. 177 § 1 k.p.k. i art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k. przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka.

Tożsamość świadka stwierdzono na podstawie dowodu osobistego (seria i numer oraz organ, który go wydał). Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania (art. 233 § 1 k.k.), o odpowiedzialności za zawiadomienie o niepopelnionym przestępstwie lub za fałszywe oskarżenie (art. 238 k.k., art. 234 k.k.), co świadek potwierdza własnoręcznym podpisem (art. 190 k.p.k.).

Aleksander Zajączkowski
(podpis świadka)

Świadka pouczone o uprawnieniach wynikających z art. 182, 183 i 185 k.p.k.

Świadek podał następujące dane osobowe:

Imię i nazwisko – **Aleksander Zajączkowski**;

Imiona rodziców – Sławomir, Aneta;

Data i miejsce urodzenia – 10 kwietnia 1985 r., Łańcut;

Dane dotyczące miejsca zamieszkania oraz miejsca pracy osoby przesłuchiwanej zamieszczono w załączniku do protokołu (art. 148a § 1 k.p.k.).

Zajęcie – kierowca;

Wykształcenie – średnie;

Karalność za fałszywe zeznania – niekarany;

Stosunek do stron – obcy.

Zostałem uprzedzony o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań i zeznaję, co następuje:

Wezwanie zapewne dotyczy kłótni mojego kolegi Wojciecha Lisa ze swoją konkubiną Anną. Pamiętam dokładnie całe zdarzenie, bo miało ono miejsce w czasie rozgrywek piłkarskich.

Wszyscy jesteśmy zagorzałymi kibicami piłki nożnej. Razem ze swoim sąsiadem Marianem Zientarą poszliśmy oglądać mecz do mieszkania jego kolegi z pracy Wojciecha Lisa. W końcówce meczu pojawiła się jego konkubina, która wbiegła do pokoju krzycząc na Lisa. Wojciech próbował ją uspokoić, ale nieskutecznie. Oboje kontynuowali sprzeczkę w kuchni. Na pytanie prowadzącego czynność: „Czy Pan Lis zachowywał się agresywnie względem konkubiny?” świadek odpowiada: „Nie. Nie był agresywny. Było mu wstyd przed nami. On próbował jej tłumaczyć, że mecz skończy się za kilkanaście minut”.

Na pytanie prowadzącego czynność: „Czy Wojciech Lis był nietrzeźwy?” świadek odpowiada: „Wypił jedno czy dwa piwa, ale na pewno nie był nietrzeźwy”.

Na pytanie prowadzącego czynność: „Czy ma Pan wiedzę co do tego co zaszło między pokrzywdzoną a Wojciechem Lisem w kuchni?” świadek odpowiada: „Normalnie kłócili się.” To wszystko, co mam obecnie do powiedzenia w tej sprawie.

Protokół niniejszy odczytano. Świadek stwierdził, że protokół zgodny jest z jego zeznaniami. Czynność zakończono w dniu 22 listopada 2023 r. o godz. 10.30.

Aleksander Zajączkowski
(podpis świadka)

Łukasz Kasprzak
(podpis przesłuchującego)

**PROTOKÓŁ
PRZESŁUCHANIA W CHARAKTERZE ŚWIADKA**

Łańcut, dnia 22 listopada 2023 r., godz. 14.15

Łukasz Kasprzak – sierżant sztabowy Komendy Powiatowej Policji w Łańcucie

Protokolant – protokołowano osobiście

na podstawie art. 177 § 1 k.p.k. i art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k. przesłuchał niżej wymienioną w charakterze świadka.

Tożsamość świadka stwierdzono na podstawie dowodu osobistego (seria i numer oraz organ, który go wydał). Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania (art. 233 § 1 k.k.), o odpowiedzialności za zawiadomienie o niepopelnionym przestępstwie lub za fałszywe oskarżenie (art. 238 k.k., art. 234 k.k.), co świadek potwierdza własnoręcznym podpisem (art. 190 k.p.k.).

Anastazja Bąk
(podpis świadka)

Świadka pouczone o uprawnieniach wynikających z art. 182, 183 i 185 k.p.k.

Świadek podał następujące dane osobowe:

Imię i nazwisko – **Anastazja Bąk**;

Imiona rodziców – Sławomir, Anna;

Data i miejsce urodzenia – 13 grudnia 1989 r., Łańcut;

Dane dotyczące miejsca zamieszkania oraz miejsca pracy osoby przesłuchiwanej zamieszczono w załączniku do protokołu (art. 148a § 1 k.p.k.).

Zajęcie – sprzedawca;

Wykształcenie – średnie;

Karalność za fałszywe zeznania – niekarana;

Stosunek do stron – obcy.

Zostałam uprzedzona o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań i zeznaję, co następuje:

Domyślam się dlaczego zostałam wezwana na przesłuchanie. Chodzi zapewne o moją koleżankę z pracy Annę Kotowską i jej partnera Wojciecha Lisa. Między nimi od jakiegoś

czasu nie układa się dobrze. Zdarzało się niejednokrotnie, że po kłótni z Wojciechem, Anna przychodziła do mnie porozmawiać. Ostatni raz taka sytuacja miała miejsce w październiku tego roku. Anna przyszła zdenerwowana. Powiedziała mi, że Wojciech Lis zwyzywał ją i rzucił w jej kierunku naczyniem. Od Anny Kotowskiej wiem, że zdenerwowała się, bo ich rocznicę chciała spędzić z partnerem, gdy tymczasem on urządził w mieszkaniu imprezę towarzyską. Pamiętam też, że tego wieczoru doradziłam jej, żeby zakończyła tę toksyczną relację.

To wszystko, co mam obecnie do powiedzenia w tej sprawie.

Protokół niniejszy odczytano. Świadek stwierdziła, że protokół zgodny jest z jej zeznaniami. Czynność zakończono w dniu 22 listopada 2023 r. o godz. 14.50.

Anastazja Bąk
(podpis świadka)

Łukasz Kasprzak
(podpis przesłuchującego)

**Komenda Powiatowa Policji
w Łańcucie**

RSD 128/23

AKT OSKARŻENIA

przeciwko Wojciechowi Lisowi o przestępstwa
z art. 157 § 1 k.k. w zw. z 64 § 1 k.k. oraz z art. 190 § 1
k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. oraz art. 62 ust. 1 ustawy
z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii

Oskarżam:

Wojciecha Lisa, syna Edwarda i Elżbiety z domu Kołek, urodzonego 5 listopada 1985 r. w Opolu, zamieszkałego przy ul. Zamkowej 12 m. 8, 37-100 Łańcut, posiadającego obywatelstwo polskie, o wykształceniu średnim, rozwiedzionego, z zawodu mechanika samochodowego, utrzymującego się z wynagrodzenia za pracę w wysokości 3 490 zł brutto, nieposiadającego majątku, tel. 695 999 999, e-mail: lisek8@wp.pl, karanego, środków zapobiegawczych nie stosowano,

o to, że:

- I. w dniu 7 października 2023 r. w miejscowości Łańcut dokonał uszkodzenia ciała Anny Kotowskiej w ten sposób, że uderzając ją w twarz spowodował u wymienionej obrażenia ciała w postaci złamania nosa, które to obrażenia naruszyły czynności narządów ciała powyżej 7 dni, przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Łańcucie z dnia 3 grudnia 2018 r. w sprawie o sygn. akt II K 66/18 za czyn z art. 207 § 1 k.k. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności,
tj. czyn z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.,
- II. w dniu 25 października 2023 r. w miejscowości Łańcut groził Annie Kotowskiej uszkodzeniem ciała, która to groźba wzbudziła u niej uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona, przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Łańcucie z dnia 3 grudnia 2018 r. w sprawie o sygn. akt II K 66/18 za czyn z art. 207 § 1 k.k. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności,
tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.,
- III. w dniu 27 października 2023 r. w miejscowości Łańcut, wbrew przepisom ustawy posiadał środki odurzające w postaci marihuany o wadze 0,5 grama,

tj. o czyn z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii

Na podstawie art. 24 § 1 pkt 1 k.p.k. i art. 31 § 1 k.p.k. sprawa niniejsza podlega rozpoznaniu przez Sąd Rejonowy w Łąncucie w postępowaniu zwyczajnym.

I. Lista osób, których wezwania żąda oskarżyciel:

- 1) oskarżony Wojciech Lis (obrońcy nie ustanowił);
- 2) świadek Marian Zientara;
- 3) świadek Aleksander Zajączkowski;
- 4) świadek Anastazja Bąk.

II. Wykaz dowodów do przeprowadzenia na rozprawie:

- 1) notatka urzędowa z dnia 27 października 2023 r.;
- 2) informacja z Krajowego Rejestru Karnego;
- 3) odpis wyroku Sądu Rejonowego w Łąncucie z dnia 3 grudnia 2018 r., sygn. akt II K 66/18;
- 4) protokół przeszukania osoby, jej odzieży i podręcznych przedmiotów wraz ze spisem i opisem rzeczy z dnia 27 października 2023 r.;
- 5) protokół przeszukania mieszkania z dnia 27 października 2023 r.
- 6) protokół użycia wagi z dnia 27 października 2023 r.;
- 7) świadectwo legalizacji ponownej;
- 8) protokół użycia testera narkotykowego CANNABIS TEST z dnia 27 października 2023 r.;
- 9) opinia biegłego z zakresu badań fizykochemicznych;
- 10) opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej.

III. Lista ujawnionych pokrzywdzonych:

Anna Kotowska

Łukasz Kasprzak
(podpis policjanta)

1 Ds. 368.2023

Stefan Kowal – prokurator Prokuratury Rejonowej w Łąncucie, po zapoznaniu się w dniu 11 grudnia 2023 r. z aktami sprawy RSD 128/23, na podstawie art. 331 § 1 k.p.k., zatwierdza powyższy akt oskarżenia.

Stefan Kowal
(pieczęć i podpis prokuratora)

Sąd Rejonowy w Łańcucie II Wydział Karny

Sprawa **Wojciecha Lisa**

oskarżonego o przestępstwo z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. oraz z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. oraz z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii

Przewodniczący: *sędzia Andrzej Szary*

Protokolant: *sekr. sąd. Katarzyna Grzyb*

Prokurator: *nie stawił się, zawiadomiony wokandą*

Wywołano sprawę o godz. 11.00. Rozprawa odbyła się jawnie.

Na rozprawę stawili się:

Oskarżony Wojciech Lis – osobiście.

Pokrzywdzona Anna Kotowska – osobiście.

Stawili się świadkowie: Marian Zientara, Anastazja Bąk.

Nie stawił się świadek: Aleksander Zajączkowski.

Przewodniczący zezwolił pokrzywdzonej na pozostanie na sali rozpraw.

Świadkowie zostali usunięci z sali rozpraw.

Oskarżony podał dane co do swojej osoby (art. 213 k.p.k.):

Podane przez oskarżonego dane osobowe są zgodne z tymi, które zostały ujęte w akcie oskarżenia.

Przewodniczący odczytał akt oskarżenia.

Przewodniczący pouczył oskarżonego o prawie do składania wyjaśnień, odmowy wyjaśnień lub odpowiedzi na pytania, składania wniosków dowodowych i konsekwencjach nieskorzystania z tego uprawnienia oraz o treści przepisów art. 100 § 3 i 4 k.p.k., art. 376 k.p.k., art. 377 k.p.k., art. 419 § 1 k.p.k. i art. 422 k.p.k., po czym zapytał, czy przyznaje się do popełnienia zarzucanych mu czynów i czy chce składać wyjaśnienia i jakie.

Oskarżony Wojciech Lis podał:

Odpis aktu oskarżenia otrzymałem. Stawiane mi zarzuty zrozumiałem. Przyznaję się częściowo do zarzucanych mi w akcie oskarżenia czynów, w zakresie zgodnym z moimi wyjaśnieniami

złożonymi w postępowaniu przygotowawczym. Korzystam z prawa do odmowy składania wyjaśnień w dniu dzisiejszym.

Sąd postanowił:

Na podstawie art. 389 § 1 k.p.k. odczytać wyjaśnienia oskarżonego złożone w postępowaniu przygotowawczym, albowiem odmówił on składania wyjaśnień przed sądem.

Po odczytaniu wyjaśnień oskarżony oświadcza: podtrzymuję odczytane mi wyjaśnienia. Pragnę tylko dodać, że żałuję, że kupiłem tę marihuanę. Nie mam nic więcej do powiedzenia.

Przewodniczący zarządził postępowanie dowodowe.

Przewodniczący uprzedził świadka o odpowiedzialności za złożenie fałszywych zeznań oraz pouczył go o treści art. 182, 183, 185 k.p.k.. Zapytany o imię, nazwisko, wiek, zajęcie, karalność za fałszywe zeznania oraz stosunek do stron świadek podał:

1. Świadek Anna Kotowska, lat 34, sprzedawca, niekarana, osoba najbliższa (konkubina oskarżonego). Pouczona o prawie odmowy zeznań oświadcza, że z prawa tego nie korzysta i chce zeznawać.

Staje świadek **Anna Kotowska** i zeznaje:

Wiem, w jakiej sprawie zostałam wezwana. Chodzi o kłótnie z moim partnerem Wojciechem Lisem, które miały miejsce w ubiegłym roku. Ja już dokładnie nie pamiętam ich przebiegu.

Sąd postanowił:

Na podstawie art. 391 § 1 k.p.k. odczytać zeznania świadka z postępowania przygotowawczego, albowiem świadek oświadcza, że nie pamięta innych okoliczności zdarzenia poza tymi, które przedstawił. Po odczytaniu zeznań świadek zeznaje: Podtrzymuję odczytane zeznania. Dokładnie było tak, jak mi odczytano.

Na pytanie Przewodniczącego:

„Czy bała się Pani Wojciecha Lisa ?”

Świadek odpowiada:

Mówiłam to już na Policji. Najbardziej bałam się wstydu przed sąsiadami i kolegami partnera, zwłaszcza że wiedzieli oni, że mieliśmy obchodzić rocznicę znajomości.

Oskarżony nie ma pytań.

Przewodniczący uprzedził świadka o odpowiedzialności za złożenie fałszywych zeznań oraz pouczył go o treści art. 182, 183, 185 k.p.k.. Zapytany o imię, nazwisko, wiek, zajęcie, karalność za fałszywe zeznania oraz stosunek do stron świadek podał:

2. Świadek Marian Zientara, lat 41, brukarz, niekarany, obcy.

Staje świadek **Marian Zientara** i zeznaje:

Domyślałem się, w jakiej sprawie zostałem wezwany. W październiku 2023 r. w mieszkaniu Wojciecha Lisa wraz z Aleksandrem Zajązkowskim oglądaliśmy mecz piłki nożnej. Pod koniec

spotkania do domu po pracy wróciła Anna Kotowska – partnerka Wojciecha, która od razu zaczęła się awanturować. Oboje wyszli do kuchni i tam kontynuowali kłótnie. Po jakimś czasie usłyszałem dźwięk rozbitego szkła i trzaśnięcie drzwi od mieszkania, po czym wraz z Aleksandrem Zajączkowskim również wyszliśmy z mieszkania Wojciecha Lisa. Tyle dziś pamiętam.

Sąd postanowił:

Na podstawie art. 391 § 1 k.p.k. odczytać zeznania świadka z postępowania przygotowawczego, albowiem świadek oświadcza, że nie pamięta innych okoliczności zdarzenia poza tymi, które przedstawił. Po odczytaniu zeznań świadek zeznaje: Podtrzymuję odczytane zeznania. Dokładnie było tak, jak mi odczytano.

Oskarżony nie ma pytań do świadka.

Przewodniczący uprzedził świadka o odpowiedzialności za złożenie fałszywych zeznań oraz pouczył go o treści art. 182, 183, 185 k.p.k. Zapytany o imię, nazwisko, wiek, zajęcie, karalność za fałszywe zeznania oraz stosunek do stron świadek podał:

3. Świadek Anastazja Bąk, lat 35, sprzedawca, niekarana, obca.

Staje świadek **Anastazja Bąk** i zeznaje:

Wiem co to za sprawa. Dotyczy mojej koleżanki z pracy Anny Kotowskiej oraz jej partnera Wojciecha Lisa, który w ubiegłym roku – chyba w październiku – groził jej, że „stłucze ją jak półmisek”. Oni często się kłócili. Zazwyczaj z winy Wojciecha Lisa. Wojciech wkurzał Annę swoim zachowaniem, zwłaszcza gdy wcześniej spożywał alkohol. Zdarzało się, że Anna przychodziła wówczas do mnie wyżalić się. Pamiętam, że wtedy radziłam jej, aby zakończyła relację z Lisem i poszukała mężczyzny, który będzie ją szanował. Nic więcej nie pamiętam.

Sąd postanowił:

Na podstawie art. 391 § 1 k.p.k. odczytać zeznania świadka z postępowania przygotowawczego, albowiem świadek oświadcza, że nie pamięta innych okoliczności zdarzenia poza tymi, które przedstawił. Po odczytaniu zeznań świadek zeznaje: Podtrzymuję odczytane zeznania. Dokładnie było tak, jak mi odczytano.

Oskarżony nie ma pytań do świadka.

W tym miejscu strony oświadczają, że nie sprzeciwiają się odczytaniu zeznań świadka Aleksandra Zajączkowskiego.

Sąd postanowił:

wobec braku sprzeciwu stron na podstawie art. 392 § 1 k.p.k. odczytać zeznania świadka Aleksandra Zajączkowskiego złożone w postępowaniu przygotowawczym i zaliczyć je w poczet materiału dowodowego, albowiem bezpośrednie przeprowadzenie tego dowodu nie jest niezbędne.

Strony do odczytanych zeznań nie składają żadnych uwag ani oświadczeń.

Sąd postanowił:

- I. Na podstawie art. 399 § 1 k.p.k. pouczyć strony o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego oskarżonemu poprzez przyjęcie, że może wyczerpywać znamiona czynu z art. 157 § 3 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.
- II. Na podstawie art. 405 § 2 k.p.k. uznać za ujawnione dowody wymienione w akcie oskarżenia.

Oskarżony pouczony o treści art. 399 §2 k.p.k. nie wnosi o przerwanie rozprawy

Na pytanie Przewodniczącego strony oświadczyły, że nie wnoszą o uzupełnienie przewodu sądowego.

Przewodniczący ogłosił, że przewód sądowy jest zamknięty, po czym udzielił głosu stronom.

Oskarżony Wojciech Lis wnosi o uniewinnienie od popełnienia zarzucanego mu w pkt 1 i 2 aktu oskarżenia czynu oraz o łagodny wyrok za narkotyki.

Sąd udał się na naradę.

Po naradzie i sporządzeniu wyroku Przewodniczący ogłosił go publicznie, podał najważniejsze powody wyroku oraz wskazał stronom sposób i termin odwołania.

Po ogłoszeniu wyroku wraz z ustnymi motywami rozstrzygnięcia oskarżony oświadcza, że zrozumiał treść wyroku i pouczenie o środkach odwoławczych.

Podczas ogłoszenia wyroku byli obecni oskarżony oraz pokrzywdzona.

Rozprawę zamknięto o godz. 12.45.

Andrzej Szary
(podpis Przewodniczącego)

Katarzyna Grzyb
(podpis Protokolanta)



WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Łańcut, dnia 1 marca 2024 r.

Sąd Rejonowy w Łańcucie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: sędzia Andrzej Szary

Protokolant: sekr. sąd. Katarzyna Grzyb

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 1 marca 2024 r. sprawy:

Wojciecha Lisa, syna Edwarda i Elżbiety z domu Kołek, urodzonego 5 listopada 1985 r. w Opolu,

oskarżonego o to, że :

- I. w dniu 7 października 2023 r. w miejscowości Łańcut dokonał uszkodzenia ciała Anny Kotowskiej w ten sposób, że uderzając ją w twarz spowodował u wymienionej obrażenia ciała w postaci złamania nosa, które to obrażenia naruszyły czynności narządów ciała powyżej 7 dni, przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Łańcucie z dnia 3 grudnia 2018 r. w sprawie o sygn. akt II K 66/18 za czyn z art. 207 § 1 k.k. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności,
tj. czyn z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.,
- II. w dniu 25 października 2023 r. w miejscowości Łańcut groził Annie Kotowskiej uszkodzeniem ciała, która to groźba wzbudziła u niej uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona, przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Łańcucie z dnia 3 grudnia 2018 r. w sprawie o sygn. akt II K 66/18 za czyn z art. 207 § 1 k.k. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności,
tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.,
- III. w dniu 27 października 2023 r. w miejscowości Łańcut, wbrew przepisom ustawy posiadał środki odurzające w postaci marihuany o wadze 0,5 grama,
tj. o czyn z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

1. Oskarżonego Wojciecha Lisa uznaje za winnego tego, że w dniu 7 października 2023 r. w miejscowości Łańcut działając nieumyślnie dokonał uszkodzenia ciała Anny Kotowskiej w ten sposób, że chcąc jej wyrwać telefon z ręki, spowodował u wymienionej obrażenia ciała w postaci złamania nosa, które to obrażenia naruszyły czynności narządów ciała powyżej 7 dni, przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Łańcucie z dnia 3 grudnia 2018 r. w sprawie o sygn. akt II K 66/18 za czyn z art. 207 § 1 k.k. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, wypełniając dyspozycję art. 157 § 3 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 157 § 3 k.k. wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;
2. Oskarżonego Wojciecha Lisa uznaje za winnego czynu zarzuconego mu w punkcie II, wypełniającego dyspozycję art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 190 § 1 k.k. wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;
3. Oskarżonego Wojciecha Lisa uznaje za winnego czynu zarzuconego mu w punkcie III, wypełniającego dyspozycję art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na podstawie art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;
4. Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzone wobec oskarżonego Wojciecha Lisa w punktach 1, 2 i 3 kary pozbawienia wolności łączy i wymierza mu karę łączną 1 (jeden) rok i 8 (osiem) miesięcy pozbawienia wolności;
5. Na podstawie art. 47 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego nawiązkę na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w kwocie 10 000 (dziesięć tysięcy) złotych;
6. Na podstawie art. 70 ust. 2 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii orzeka przepadek dowodów rzeczowych szczegółowo opisanych w wykazie nr I/879/23/N poz. 1;
7. Na podstawie art. 63 § 1 k.k. zalicza oskarżonemu Wojciechowi Lisowi na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres jego zatrzymania od dnia 27 października 2023 r. godz. 13.50 do dnia 27 października 2023 r. godz. 22.10;
8. Na podstawie art. 626 § 1 k.p.k., 627 k.p.k. oraz art. 2 ust. 1 pkt 4 i art. 6 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 300 (trzysta) złotych tytułem opłaty oraz obciąża go pozostałymi kosztami sądowymi.

Sędzia Andrzej Szary
(podpis Przewodniczącego)

Adwokat Szymon Olczak
Kancelaria Adwokacka w Łańcucie
ul. Sądowa 17/5,
s.olczak@kancelaria.pl, tel. 604 800 800

Łańcut, dnia 8 marca 2024 r.

Sygn. akt II K 490/23

*Biuro Podawcze
Sądu Rejonowego w Łańcucie
wpłynęło dnia 8 marca 2024 r.
st. sekr. Anita Wasiak
(podpis)*

Do Sądu Rejonowego w Łańcucie

Wydział II Karny

ul. Grunwaldzka 10

37-100 Łańcut

Przedkładając w załączeniu upoważnienie do obrony udzielone mi przez Pana Wojciecha Lisa oskarżonego w sprawie o sygn. akt II K 490/23, na podstawie art. 422 § 1 k.p.k., jako obrońca oskarżonego, wnoszę o sporządzenie na piśmie uzasadnienia wyroku z dnia 1 marca 2024 r. w całości i doręczenie mi go wraz z odpisem wyroku na adres kancelarii.

Adwokat
Szymon Olczak
(podpis)

Łańcut, dnia 8 marca 2024 r.

UPOWAŻNIENIE DO OBRONY

Niniejszym ustanawiam adwokata Szymona Olczaka

Kancelaria Adwokacka: ul. Sądowa 17/5 w Łańcucie

moim obrońcą w sprawie o sygn. akt II K 490/23 Sądu Rejonowego w Łańcucie, w której jestem oskarżony o przestępstwa z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. oraz z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. oraz z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. – upoważnienie do obrony obejmuje reprezentację przed sądami wszystkich instancji.

Wojciech Lis
(podpis oskarżonego)

UZASADNIENIE		
Formularz UK 1	Sygnatura akt	II K 490/23
<i>Jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku dotyczy tylko niektórych czynów lub niektórych oskarżonych, sąd może ograniczyć uzasadnienie do części wyroku objętych wnioskiem. Jeżeli wyrok został wydany w trybie art. 343, art. 343a lub art. 387 k.p.k. albo jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku obejmuje jedynie rozstrzygnięcie o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu, sąd może ograniczyć uzasadnienie do informacji zawartych w częściach 3–8 formularza.</i>		
1. USTALENIE FAKTÓW		
1.1. Fakty uznane za udowodnione		
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)
	Wojciech Lis	I. w dniu 7 października 2023 r. w miejscowości Łańcut dokonał uszkodzenia ciała Anny Kotowskiej w ten sposób, że uderzając ją w twarz spowodował u wymienionej obrażenia ciała w postaci złamania nosa, które to obrażenia naruszyły czynności narządów ciała powyżej 7 dni, przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Łańcucie z dnia 3 grudnia 2018 r. w sprawie o sygn. akt II K 66/18 za czyn z art. 207 § 1 k.k. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, tj. czyn z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., II. w dniu 25 października 2023 r. w miejscowości Łańcut groził Annie Kotowskiej uszkodzeniem ciała, która to groźba wzbudziła u niej uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona, przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Łańcucie z dnia 3 grudnia 2018 r. w sprawie o sygn. akt II K 66/18 za czyn z art. 207 § 1 k.k. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., III. w dniu 27 października 2023 r. w miejscowości Łańcut, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii posiadał środki odurzające w postaci marihuany o wadze 0,5 grama, tj. o czyn z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

<i>Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za udowodnione</i>	<i>Dowód</i>	<i>Numer karty</i>
1. W dniu 7 października 2023 r. pomiędzy pokrzywdzoną Anną Kotowską a oskarżonym Wojciechem Lisem doszło do kłótni. Powodem konfliktu była wiadomość sms, którą pokrzywdzona otrzymała od kolegi z pracy, zawierająca życzenia urodzinowe.	Wyjaśnienia Wojciecha Lisa Zeznania Anny Kotowskiej	k. 14, 23-24 k. 5-6, 9-10, 24
2. W wyniku szarpaniny o telefon, która wywiązała się między stronami pokrzywdzona doznała złamania nosa.	Zeznania Anny Kotowskiej Wyjaśnienia Wojciecha Lisa Zdjęcie RTG z opisem Opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej	k. 5-6, 9-10, 24 k. 14, 23-24 * patrz informacja dla zdającego pkt II. 10
4. W dniu 25 października 2023 r. w godzinach popołudniowych w mieszkaniu przy ul. Zamkowej 12/8 w Łąncucie Wojciech Lis spożywał alkohol wraz z Marianem Zientarą oraz Aleksandrem Zajączkowskim.	Wyjaśnienia Wojciecha Lisa Zeznania Mariana Zientary Zeznania Aleksandra Zajączkowskiego Zeznania Anny Kotowskiej	k. 14, 23-24 k. 15-16, 24-25 k. 17-18 k. 5-6, 9-10, 24
5. W dniu 25 października 2023 r. około godz. 18:30 pomiędzy Anną Kotowską a Wojciechem Lisem doszło do kłótni, której źródłem było niewywiązanie się oskarżonego z obietnicy uroczystego obchodzenia rocznicy ich związku.	Wyjaśnienia Wojciecha Lisa Zeznania Anny Kotowskiej Zeznania Mariana Zientara Zeznania Aleksandra Zajączkowskiego	k. 14, 23-24 k. 5-6, 9-10, 24 k. 15-16, 24-25 k. 17-18
6. Oskarżony Wojciech Lis zachowywał się agresywnie wobec Anny Kotowskiej, wyzywając ją i obrażając, a także rzucił w jej stronę szklany półmisek, który rozbił się. Jednocześnie skierował w jej stronę groźbę, iż to samo spotka ją następnym razem.	Zeznania Anny Kotowskiej Zeznania Anastazji Bąk	k. 5-6, 9-10, 24 k. 19-20, 25
7. Pokrzywdzona Anna Kotowska wybiegła z mieszkania i udała się do koleżanki z pracy Anastazji Bąk, w którym przebywała do późnych godzin wieczornych.	Zeznania Anny Kotowskiej Zeznania Anastazji Bąk	k. 5-6, 9-10, 24 k. 19-20, 25

8. W dniu 27 października 2023 r., w ramach czynności przeprowadzanych w związku z podejrzeniem popełnienia przestępstwa na szkodę Anny Kotowskiej, funkcjonariusze Policji sierż. sztab. Łukasz Kasprzak oraz st. sierż. Adam Binkowski udali się do mieszkania znajdującego się przy ulicy Zamkowej 12 m. 8 w Łąncucie. W trakcie prowadzonych czynności st. sierż. Adam Binkowski zauważył woreczek strunowy z nieznaną substancją	Notatka urzędowa z dnia 27 października 2023 r.	k. 7
9. Po zabezpieczeniu znalezionej substancji, dokonano analizy jej składu, która potwierdziła, że w zabezpieczonym woreczku strunowym znajdowało się ziele konopi innych niż włókniste o wadze 0,5 grama.	Protokół użycia wagi Świadcstwo legalizacji ponownej Protokół użycia testera narkotykowego CANNABIS TEST Opinia biegłego z zakresu badań fizykochemicznych	* patrz informacja dla zdającego pkt II. 9
10. Wojciech Lis jest obywatelem polskim, jest rozwodnikiem, nie posiada nikogo na utrzymaniu. Wojciech Lis utrzymuje się z wynagrodzenia za pracę w wysokości 3 490 zł i nie posiada majątku.	Informacje zawarte w protokole przesłuchania podejrzanego	
11. Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Łąncucie z dnia 3 grudnia 2018 r., sygn. akt II K 66/18, Wojciech Lis został skazany na karę pozbawienia wolności w wymiarze 6 miesięcy, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres próby wynoszący 2 lata	Odpis prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Łąncucie z dnia 3 grudnia 2018 r., sygn. akt II K 66/18, Informacja z KRK	k. 11 *patrz informacja dla zdającego pkt II. 3

1.2. Fakty uznane za nieudowodnione

Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za nieudowodnione		Dowód
Nie dotyczy		Numer karty

2. OCENA DOWODÓW

2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów

<i>Lp. faktu z pkt 1.1</i>	<i>Dowód</i>	<i>Zwiążle o powodach uznania dowodu</i>
	Wyjaśnienia Wojciecha Lisa	Wyjaśnienia oskarżonego Wojciecha Lisa w zakresie, w jakim przyznaje się do zarzucanych mu czynów są logiczne, jasne i spójne. Wyjaśnienia oskarżonego w tej części korespondują z pozostałym materiałem osobowym i pozaosobowym zebranym w sprawie.
	Zeznania Anny Kotowskiej	Zeznania Anny Kotowskiej były logiczne i konsekwentne. Anna Kotowska w sposób spójny opisała okoliczności popełnienia czynów objętych aktem oskarżenia. Zeznania pokrzywdzonej cechuje brak tendencji do uzupełnienia luk w pamięci przypuszczeniami, co świadczy o ich wiarygodności. Zeznania świadka korelują przy tym częściowo z twierdzeniami samego oskarżonego Wojciecha Lisa.
	Zeznania Anastazji Bąk	Zeznania te są logiczne, spójne, konsekwentne i korespondują z zebranym w sprawie materiałem dowodowym.
	Zeznania Aleksandra Zajączkowskiego	Sąd dał wiarę zeznaniom świadka w całości albowiem jego relacja pozostaje w pełni rzeczowa, konsekwentna, rzeczowa i spójna.
	Zeznania Mariana Zientary	Sąd dał wiarę zeznaniom świadka w całości albowiem jego relacja pozostaje w pełni rzeczowa, konsekwentna, rzeczowa i spójna.
	Notatka urzędowa z dnia 27 października 2023 r.; Protokół zatrzymania Wojciecha Lis; Protokół przeszukania mieszkania Wojciecha Lisa; Protokół przeszukania osoby, jej odzieży i podręcznych przedmiotów; Protokół użycia wagi; Świadectwo legalizacji ponownej; Protokół użycia testera narkotykowego CANNABIS TEST; Opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej; Opinia biegłego z zakresu badań fizykochemicznych	Dokumenty te zostały sporządzone i uzyskane zgodnie z wymogami procedury karnej i przez uprawnione organy. Opinie biegłych są jasne, pełne i wyczerpujące, a żadna ze stron nie kwestionowała ich wiarygodności

	Zdjęcie RTG z opisem z dnia 8 października 2023 r.	Dokument urzędowy pochodzący od podmiotu uprawnionego do jego sporządzenia. Dowód pozostawał całkowicie wiarygodny.
2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)		
Lp. faktu z pkt 1.1 albo 1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu
3. PODSTAWA PRAWNA WYROKU		
		Punkt rozstrzygnięcia z wyroku
		Oskarżony
☐ 3.1 Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania	1. art. 157 § 3 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. 2. art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. 3. art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii	Wojciech Lis
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej		
Ad. 1 Sąd uznał, iż zarówno wina i sprawstwo oskarżonego Wojciecha Lisa, jak i okoliczności popełnienia przez niego zarzucanego mu czynu nie budzą jakichkolwiek wątpliwości. Zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy w pełni bowiem potwierdza fakt, iż oskarżony <i>tempore criminis</i> dokonał uszkodzenia ciała Anny Kotowskiej w ten sposób, że chcąc jej wyrwać telefon z ręki, spowodował u wymienionej nieumyślnie obrażenia ciała w postaci złamania nosa, które to naruszyły czynności narządów ciała powyżej 7 dni, przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Łańcucie z dnia 3 grudnia 2018 r. w sprawie o sygn. akt II K 66/18 za czyn z art. 207 § 1 k.k. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, wypełniając dyspozycję art. 157 § 3 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. Ad. 2 W zakresie czynu drugiego sąd również uznał, że zarówno wina jak i sprawstwo oskarżonego Wojciecha Lisa, oraz okoliczności popełnienia przez niego zarzucanego mu czynu nie budzą jakichkolwiek wątpliwości. Swoim zachowaniem oskarżony wyczerpał ustawowe znamiona czynu stypizowanego w art. 190 § 1 k.k. W związku z tym, iż czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Łańcucie z dnia 3 grudnia 2018 r. w sprawie o sygn. akt II K 66/18 jako podstawę prawną należało przyjąć art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. Ad. 3 Odnośnie czynu trzeciego, z uwagi na przyznanie się oskarżonego do popełnienia zarzucanego mu czynu sąd bezspornie przyjął kwalifikację prawną z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r.		

o przeciwdziałaniu narkomanii. Winę i sprawstwo oskarżonego Wojciecha Lisa w przedmiotowym zakresie dodatkowo potwierdza zgromadzony w sprawie materiał dowodowy.			
☐ 3.2	Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania niezgodna z zarzutem		Sąd zmienił kwalifikację prawną z art. 157 § 1 k.k. na art. 157 § 3 k.k. z uwagi na nieumyślność działania oskarżonego.
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
Okoliczności czynu wskazują, że oskarżony działał nieumyślnie a jego zamiarem nie było spowodowanie obrażeń ciała pokrzywdzonej.			
☐ 3.3	Warunkowe umorzenie postępowania		
Zwięźle wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięźle o powodach warunkowego umorzenia postępowania			
☐ 3.4	Umorzenie postępowania		
Zwięźle wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięźle o powodach umorzenia postępowania			
☐ 3.5	Uniewinnienie		
Zwięźle wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięźle o powodach uniewinnienia			
4. KARY, ŚRODKI KARNE, PRZEPADEK, ŚRODKI KOMPENSACYJNE I ŚRODKI ZWIĄZANE Z PODDANIEM SPRAWCY PRÓBIE			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
Wojciech Lis	1.	1.	Czyn z art. 157 § 3 k.k. zagrożony jest karą grzywny, karą ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do 1 roku. Wążąc wysokość kary za przypisany oskarżonemu czyn Sąd kierował się określonymi w art. 53 k.k. ogólnymi dyrektywami sądowego wymiaru kary, bacząc w szczególności, by rozmiar orzeczonej kary był współmierny do stopnia winy oskarżonemu i stopnia społecznej

			szkodliwości przypisanego mu czynu. Jako okoliczność wpływającą na wymiar kary Sąd uwzględnił uprzednią karalność oskarżonego oraz działanie w warunkach recydywy. Biorąc pod uwagę powyższe Sąd uznał za celowe, sprawiedliwe i zasadne wymierzenie oskarżonemu kary 1 (jednego) roku pozbawienia wolności. Powyższa kara w ocenie Sądu spełni wszystkie pokładane w niej cele, a przede wszystkim cel wychowawczy, prewencyjny i resocjalizacyjny.
Wojciech Lis	2.	2.	Czyn z art. 190 § 1 k.k. jest zagrożony karą grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Uznając oskarżonego Wojciecha Lisa za winnego popełnienia tego czynu Sąd na podstawie art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. skazał go na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Zdaniem Sądu orzeczona kara jest współmierna do stopnia społecznej szkodliwości czynu i stopnia zawinienia oskarżonego. Sąd wziął pod uwagę działanie oskarżonego w warunkach recydywy podstawowej. Ważąc rodzaj i wymiar kary za przypisany oskarżonemu czyn Sąd uznał, że orzeczona kara pozbawienia wolności w wymiarze 6 miesięcy spełni cele wychowawcze i zapobiegawcze, a także w zakresie oddziaływania społecznego wobec oskarżonego Wojciecha Lisa.

Wojciech Lis	3.	3.	Uznając oskarżonego Wojciecha Lisa za winnego popełnienia czynu z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii Sąd skazał go na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd miał na względzie dyrektywy wymiaru kary zawarte w art. 53 k.k., zatem baczyl, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględnił stopień społecznej szkodliwości czynu oraz miał na uwadze cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do sprawcy, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.
Wojciech Lis	4.	4.	O karze łącznej 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności wobec oskarżonego Wojciecha Lisa orzeczono na podstawie art. 85 k.k. oraz 86 § 1 k.k. Określając wysokość kary łącznej Sąd miał na uwadze dyrektywy określone w art. 85a k.k. Na korzyść oskarżonego Sąd uwzględnił postawę oskarżonego w toku postępowania przygotowawczego oraz jurysdykcyjnego. W ocenie Sądu, także wzgląd na społeczne oddziaływanie kary nie stoi na przeszkodzie takiemu ukształtowaniu kary łącznej.
Wojciech Lis	5.	5.	Na podstawie art. 47 § 1 k.k. orzeczono wobec oskarżonego nawiązkę na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w kwocie 10 000 złotych.

Wojciech Lis	6.	6.	Kierując się kategoryczną dyspozycją art. 70 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii Sąd orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych opisanych szczegółowo w wykazie nr I/879/23/N poz. 1, zarządzając jednocześnie ich zniszczenie.
--------------	----	----	--

5. INNE ROZSTRZYGNIĘCIA ZAWARTE W WYROKU

Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
Wojciech Lis	7	1-4	Na podstawie art. 63 § 1 k.k. Sąd zaliczył oskarżonemu Wojciechowi Lisowi na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres jego zatrzymania od dnia 27 października 2023 r. godz. 13:50 do dnia 27 października 2023 r. godz. 22:10.

6. INNE ZAGADNIENIA

W tym miejscu sąd może odnieść się do innych kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a niewyjaśnionych w innych częściach uzasadnienia, w tym do wyjaśnienia, dlaczego nie zastosował określonej instytucji prawa karnego, zwłaszcza w przypadku wnioskowania orzeczenia takiej instytucji przez stronę

7. KOSZTY PROCESU

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
8.	Na podstawie art. 626 § 1 k.p.k., 627 k.p.k. oraz art. 2 ust. 1 pkt 4 i art. 6 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych Sąd zasądził od oskarżonego 300 zł tytułem opłaty i obciążył go pozostałymi kosztami sądowymi.

8. PODPIS

Sędzia Andrzej Szary

Informacja dla zdającego:

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem został doręczony obrońcy oskarżonego Wojciecha Lisa adwokatowi Szymonowi Olczakowi na adres jego kancelarii w dniu 16 kwietnia 2024 r.

Nr kodu zdającego

*Ministerstwo Sprawiedliwości
Departament Zawodów Prawniczych*

DRUGI DZIEŃ EGZAMINU ADWOKACKIEGO 24 KWIETNIA 2024 r.

CZEŚĆ DRUGA EGZAMINU

zadanie z zakresu prawa cywilnego

Pouczenie:

1. Zadanie oznacza się indywidualnym kodem.
 - a) W przypadku rozwiązywania zadania w formie odręcznej, zdający wpisuje numer kodu na pierwszej stronie zadania i na każdej stronie pracy zawierającej rozwiązanie zadania.
 - b) W przypadku rozwiązywania zadania przy użyciu sprzętu komputerowego, zdający wpisuje numer kodu na pierwszej stronie zadania (odręcznie) oraz w oknie aplikacji do zdawania egzaminów prawniczych, zgodnie z wyświetlonym komunikatem (numer kodu będzie automatycznie wstawiany na każdej stronie pracy).
2. Nie jest dopuszczalne w żadnym miejscu zadania i pracy zawierającej rozwiązanie zadania wpisanie własnego imienia i nazwiska ani też podpisanie się własnym imieniem i nazwiskiem.
3. Czas na rozwiązanie zadania wynosi 360 minut.
4. Zadanie z zakresu prawa cywilnego zawarte jest na 37 ponumerowanych stronach (łącznie ze stroną tytułową i informacją dla zdającego). W razie braku którejkolwiek ze stron, należy o tym niezwłocznie zawiadomić Komisję Egzaminacyjną.

Informacja dla zdającego

1. Po zapoznaniu się z treścią zadania - opracowanymi na potrzeby egzaminu aktami sprawy cywilnej - jako pełnomocnik powódki adwokat Piotr Nowicki, proszę przygotować apelację od wydanego w sprawie wyroku albo w przypadku uznania, że brak jest podstaw do jej wniesienia, proszę sporządzić opinię prawną, z uwzględnieniem interesu reprezentowanej przez siebie strony.
2. Należy założyć, że:
 - a) powódka została w całości zwolniona z obowiązku ponoszenia opłat sądowych w tej sprawie;
 - b) wszystkie pisma procesowe stron oraz orzeczenia, zarządzenia i protokoły zostały podpisane przez uprawnione osoby;
 - c) na dokumentach dołączonych do pism procesowych widnieją właściwe podpisy;
 - d) zostały uiszczone wszystkie wymagane opłaty skarbowe;
 - e) wskazane w pismach procesowych załączniki zostały prawidłowo złożone i znajdują się w aktach sprawy.

Ponadto należy przyjąć, że w aktach sprawy znajdują się:

- a) wszystkie wymagane zarządzenia, dowody doręczenia oraz dowody nadania pism stron;
 - b) dokumentacja medyczna dotycząca zmarłego Marka Kukli z Zakładu Patomorfologii Państwowego Instytutu Medycznego MSWiA w Warszawie, z której wynika, że:
 - w dniu 3 kwietnia 2015 r. przeprowadzono sekcję zwłok zmarłego stwierdzając, że przyczyną śmierci Marka Kukli jest stłuczenie klatki piersiowej ze złamaniem żeber i przebicciem płuc połączone z rozerwaniem wątroby i aorty serca, które to obrażenia mogły być wynikiem potrącenia przez pojazd mechaniczny;
 - wynik badania krwi zmarłego na zawartość alkoholu, z którego wynika, że stężenie to wynosiło 1 promil;
 - c) akta Prokuratury Rejonowej w Pruszkowie o sygn. akt 1 Ds.75/15 wraz z prawomocnym postanowieniem o umorzeniu śledztwa, protokołem zeznań świadków Karoliny Jaros i Andrzeja Jarosa, i opinią biegłego ds. ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków Andrzeja Winiarskiego;
 - d) dowód wpłaty zaliczki na koszty opinii biegłego ds. ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków Andrzeja Winiarskiego w kwocie 700 zł uiszczonej przez powódkę;
 - e) prawomocne postanowienie sądu przyznające biegłemu Andrzejowi Winiarskiemu wynagrodzenie w kwocie 700 zł;
 - f) dokumenty finansowe, z których wynika, że biegłemu Andrzejowi Winiarskiemu wypłacono wynagrodzenie w kwocie 700 zł.
3. Sporządzając apelację lub opinię, należy podpisać ją imieniem i nazwiskiem osoby, która – zgodnie z treścią zadania – powinna złożyć podpis pod tym pismem.
 4. W razie przygotowania apelacji należy przyjąć, że sądem drugiej instancji jest Sąd Okręgowy w Warszawie, Wydział V Cywilny Odwoławczy, ul. Płocka 9, 01-231 Warszawa.
 5. Data pracy zawierającej rozwiązanie zadania powinna wynikać z przedstawionego stanu faktycznego.

Pieczęć o treści:
Biuro Podawcze
Sądu Rejonowego w Pruszkowie
wpłynęło dnia 12 września 2023 r.
st. sekr.sąd. Anna Tobis
(podpis)

Pruszków, 12 września 2023 r.

Sąd Rejonowy w Pruszkowie
I Wydział Cywilny
ul. Kraszewskiego 22
05 – 800 Pruszków

Powód: Anna Karwat
nr PESEL 89010506568
zamieszkała, ul. Skrajna 34 m. 26
05 – 800 Pruszków,
reprezentowana przez pełnomocnika
adw. Piotra Nowickiego
Kancelaria Adwokacka
ul. Bonifraterska 6/3, 00-213 Warszawa
e-mail:p.nowicki@gmail.com.pl,
tel. 600 700 800

Pozwany: Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny
ul. Płocka 9/11
01-231 Warszawa

w.p.s. 50 000 zł

Pozew o zapłatę

Działając na podstawie udzielonego mi pełnomocnictwa (przedłożone w załączeniu),
wnoszę o:

- I. zasądzenie od pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego na rzecz powódki Anny Karwat kwoty 50 000 (słownie: pięćdziesiąt tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia za krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 16 grudnia 2022 r. do dnia zapłaty;
- II. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu według norm przepisanych.

Jednocześnie wnoszę o:

1. dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychologa Anny Wiśniewskiej dla ustalenia faktu istnienia silnej i pozytywnej więzi emocjonalnej pomiędzy powódką Anną Karwat a Markiem Kukłą oraz wpływu śmierci Marka Kukli na psychikę powódki, istniejącego u powódki poczucia straty, osamotnienia i krzywdy spowodowanej śmiercią osoby bliskiej;

2. dopuszczenie dowodu z opinii biegłego ds. ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków Andrzeja Winiarskiego dla ustalenia faktu przebiegu wypadku drogowego w dniu 1 kwietnia 2015 r., w wyniku którego śmierć poniósł Marek Kukła;
3. dopuszczenie dowodu z przesłuchania powódki Anny Karwat (wezwanie na adres wskazany w pozwie) dla ustalenia faktu istnienia faktycznych, bliskich relacji zachodzących pomiędzy powódką Anną Karwat a Markiem Kukłą oraz dla ustalenia rozmiaru krzywdy, jakiej doznała powódka na skutek nagłej śmierci Marka Kukli;
4. przeprowadzenie dowodu z prawomocnego postanowienia prokuratora Prokuratury Rejonowej w Pruszkowie z dnia 5 listopada 2015 r. o umorzeniu śledztwa w sprawie wypadku drogowego ze skutkiem śmiertelnym z art. 177 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k., sygn. akt 1 Ds. 75/15, dla ustalenia faktu zaistnienia wypadku drogowego, którego skutkiem była śmierć Marka Kukli, a sprawca tego wypadku nie został wykryty;
5. przeprowadzenie dowodu z pisma powódki skierowanego do pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego z dnia 16 listopada 2022 r., dla ustalenia faktu zgłoszenia pozwanemu roszczenia o wypłatę zadośćuczynienia w związku ze śmiercią Marka Kukli oraz pisma z dnia 16 grudnia 2022 r., zawierającego odmowę pozwanego Funduszu wypłaty zadośćuczynienia;
6. przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków: Karoliny Jaros i Andrzeja Jarosa, zamieszkałych ul. Skrajna 12 m. 5, 05-800 Pruszków dla ustalenia faktu przebiegu zaistniałego w dniu 1 kwietnia 2015 r. wypadku drogowego, na skutek którego śmierć poniósł Marek Kukła oraz zeznań świadka Karoliny Murawskiej zamieszkałej przy ul. Żelaznej 5 m. 9, 05-800 Pruszków dla ustalenia faktu relacji i bliskości pomiędzy powódką Anną Karwat i zmarłym Markiem Kukłą oraz sposobu przeżywania przez powódkę okresu żałoby po śmierci Marka Kukli;
7. przeprowadzenie rozprawy także pod nieobecność powódki i jej pełnomocnika, a w razie zaistnienia ustawowych przesłanek - o wydanie wyroku zaocznego.

Uzasadnienie

Marek Kukła był narzeczonym powódki. Od chwili zaręczyn w grudniu 2014 r. Marek Kukła mieszkał z powódką w jej mieszkaniu. W dniu 1 kwietnia 2015 r. w trakcie kolacji omawiali z powódką plany wakacyjne, a także sposób organizacji w przyszłości uroczystości związanych z zawarciem przez nich związku małżeńskiego. Marek Kukła i Anna Karwat w trakcie kolacji wypili butelkę białego wina. Wspominali czasy, gdy chodzili do jednej klasy

w szkole podstawowej w Pruszkowie. Po kolacji Marek Kukła poszedł na parking do swojego samochodu sprawdzić, czy jest zamknięty. Przechodził przez jezdnię na drugą stronę ulicy Skrajnej w Pruszkowie na wysokości posesji nr 12. Był wieczór, około godziny 23:15, było ciemno.

W miejscu, w którym Marek Kukła przekraczał jezdnię, nie ma wyznaczonego przejścia dla pieszych. Jezdnia jest w terenie zabudowanym. Po obu stronach ulicy jest zabudowa zarówno domami mieszkalnymi jednorodzinnymi, jak i budynkami wielorodzinnymi. Ulica znajduje się na peryferiach miasta i jest bardzo słabo oświetlona.

Na przechodzącego przez jezdnię Marka Kukłę najechał ze znaczną prędkością samochód osobowy wyjeżdżający z łuku drogi. Samochód ten po uderzeniu w niego na moment zatrzymał się, kierowca wyrzwał przez opuszczoną szybę, spojrzał na ciało osoby potrąconej i natychmiast szybko odjechał. Fakt ten zaobserwowali z odległości ok. 150 metrów wracający do domu świadkowie Karolina Jaros i jej mąż Andrzej Jaros. Z uwagi na późną porę, brak dobrego oświetlenia ulicy, znaczną prędkość, z jaką poruszało się auto i dość dużą odległość od miejsca zdarzenia, Karolina Jaros i Andrzej Jaros nie potrafili wskazać ani marki pojazdu, ani też jego koloru, czy też numeru rejestracyjnego. Świadkowie małżonkowie Jaros szybko podbiegli do leżącego bez oznak życia na jezdni Marka Kukli i zawiadomili o zdarzeniu pogotowie i policję. Przybyły na miejsce wypadku lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził zgon Marka Kukli. Funkcjonariusze policji sporządzili stosowną dokumentację i szkic wypadku, nie stwierdzając śladów hamowania na jezdni.

Pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Pruszkowie toczyło się śledztwo, które zostało umorzone wobec niewykrycia sprawcy. W trakcie tego postępowania prokurator zapoznał się z dokumentacją sporządzoną przez policję na miejscu wypadku oraz dokumentacją medyczną dotyczącą śmierci Marka Kukli. Przesłuchano świadków Karolinę Jaros i Andrzeja Jarosa, przeprowadzono dowód z opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego.

Dowód: zeznania powódki Anny Karwat, zeznania świadków Karoliny Jaros i Andrzeja Jarosa na okoliczność przebiegu wypadku i jego następstw, postanowienie o umorzeniu śledztwa z dnia 5 listopada 2015 r. w sprawie 1 Ds.75/15 Prokuratury Rejonowej w Pruszkowie.

Po wypadku ciało Marka Kukli zostało przewiezione do Zakładu Patomorfologii Państwowego Instytutu Medycznego MSWiA w Warszawie, w którym po przeprowadzeniu sekcji zwłok stwierdzono, że przyczyną śmierci Marka Kukli mogło być potrącenie przez

pojazd mechaniczny, skutkiem którego doszło m.in. do złamania żeber, przebicia płuc, rozerwania wątroby i aorty serca. We krwi zmarłego stwierdzono 1 promil alkoholu.

Dowód: postanowienie o umorzeniu śledztwa z dnia 5 listopada 2015 r. w sprawie 1 Ds. 75/15 Prokuratury Rejonowej w Pruszkowie.

Z uwagi na stan apatii i załamania nerwowego, który był potęgowany dodatkowo niewykryciem sprawcy wypadku, Anna Karwat nie podejmowała żadnych działań prawnych związanych ze śmiercią Marka Kukli. O umorzeniu śledztwa z powodu niewykrycia sprawcy powódka dowiedziała się z treści postanowienia Prokuratury Rejonowej w Pruszkowie, które otrzymała od rodziców Marka Kukli w dniu 10 listopada 2015 r. O skali cierpień powódki świadczy fakt, że pomimo uzyskania przez powódkę już w dniu 20 września 2016 r. od znajomego prawnika wiedzy, że istnieje możliwość uzyskania za doznaną krzywdę, związaną ze śmiercią osoby bliskiej, stosownego zadośćuczynienia od Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego, także w przypadku, gdy sprawca wypadku komunikacyjnego nie został ustalony, powódka nie była w stanie podjąć żadnych czynności zmierzających do uzyskania zadośćuczynienia z art. 446 § 4 k.c.

Dowód: przesłuchanie powódki w charakterze strony.

Z uwagi na fakt, że nie ustalono tożsamości sprawcy wypadku, odpowiedzialność za skutki przedmiotowego zdarzenia na podstawie art. 98 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, ponosi pozwany.

Pismem z dnia 16 listopada 2022 r. powódka zgłosiła pozwanemu roszczenie o zapłatę kwoty 50 000 zł, załączając do pisma postanowienie wraz z uzasadnieniem o umorzeniu śledztwa w sprawie wypadku drogowego ze skutkiem śmiertelnym, jakiemu uległ Marek Kukla. W piśmie tym powódka wskazała na bliskie relacje z Markiem Kuklą, w tym na fakt długoletniej znajomości, zaręczyn, narzeczeństwa, planów zawarcia związku małżeńskiego i wspólnego życia. Powódka wskazała także na rozpacz i apatię, jaką wywołała u niej nagła i niespodziewana śmierć narzeczonego.

Dowód: pismo powódki Anny Karwat z dnia 16 listopada 2022 r.

Pismem z dnia 16 grudnia 2022 r. Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny odmówił powódce wypłaty zadośćuczynienia, powołując się na przedawnienie jej roszczenia, brak

wykazania przez powódkę, że śmierć Marka Kukli jest następstwem popełnienia przestępstwa w sytuacji, gdy we krwi zmarłego stwierdzono zawartość 1 promila alkoholu, a także nieudowodnienie przez powódkę faktu bycia najbliższym członkiem rodziny zmarłego, który doznał krzywdy na skutek jego śmierci.

Dowody:

- pismo powódki Anny Karwat z dnia 16 listopada 2022 r. skierowane do Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w Warszawie zawierające żądanie wypłaty zadośćuczynienia w kwocie 50 000 zł;
- pismo z dnia 16 grudnia 2022 r. stanowiące odpowiedź pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w Warszawie na żądanie powódki wypłaty zadośćuczynienia;
- przesłuchanie powódki w charakterze strony.

Kwota żadanego zadośćuczynienia jest w ocenie powódki odpowiednią i stosowną do ogromnego rozmiaru jej cierpień psychicznych, poczucia krzywdy, osamotnienia i niesprawiedliwości, będących konsekwencją nagłej i niespodziewanej śmierci narzeczonego, człowieka, z którym powódka była bardzo silnie związana emocjonalnie, z którym znała się od dziecka, i z którym chciała dzielić swe przyszłe życie. Do chwili obecnej powódka nie ułożyła sobie życia osobistego i nie zawarła związku małżeńskiego.

Dowody:

- opinia biegłego psychologa Anny Wiśniewskiej;
- zeznania świadka Karoliny Murawskiej;
- przesłuchanie powódki w charakterze strony.

Właściwość rzeczową sądu rejonowego uzasadnia art. 16 § 1 k.p.c.

Właściwość miejscową Sądu Rejonowego w Pruszkowie uzasadnia art. 34a ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Niniejszym, na zasadzie art. 187 § 1 pkt 1^a k.p.c., wskazuję datę wymagalności roszczenia dotyczącą kwoty 50 000 zł zadośćuczynienia, określając ją na dzień 16 grudnia 2022 r. Jest to dzień, w którym pozwany Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny w Warszawie po zapoznaniu się z wnioskiem powódki i rozpoznaniu jej żądania pismem z dnia 16 grudnia 2022 r. odmówił powódce Annie Karwat wypłaty zadośćuczynienia.

Powódka wezwała pozwanego do polubownego zakończenia sporu i podjęcia mediacji w przedmiocie roszczeń powódki, ale pozwany odmówił pozasądowego rozwiązania sprawy.

Mając powyższe na uwadze, pozew jest w pełni zasadny, dlatego wnoszę jak na wstępie.

adw. Piotr Nowicki
(podpis)

Załączniki:

1. pełnomocnictwo procesowe adw. Piotra Nowickiego z potwierdzeniem uiszczenia opłaty skarbowej wraz z odpisem dla strony przeciwnej;
2. postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w Pruszkowie z dnia 5 listopada 2015 r. o umorzeniu śledztwa, sygn. akt 1 Ds. 75/15;
3. odpis dokumentacji medycznej dotyczącej śmierci Marka Kukli;
4. pismo powódki z dnia 16 listopada 2022 r.;
5. odpowiedź pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w Warszawie na pismo powódki z dnia 16 grudnia 2022 r.;
6. odpis pozwu wraz z załącznikami.

Informacja dla zdającego: odpis pozwu został doręczony pozwanemu w dniu 2 listopada 2023 r.

Warszawa, dnia 5 września 2023 r.

Adwokat Piotr Nowicki
Kancelaria Adwokacka
ul. Bonifraterska 6/3
00-213 Warszawa

PEŁNOMOCNICTWO

Ja niżej podpisana Anna Karwat upoważniam adw. Piotra Nowickiego z Kancelarii Adwokackiej w Warszawie do prowadzenia sprawy przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w Warszawie o zapłatę przed sądami powszechnymi we wszystkich instancjach.

Anna Karwat
(podpis)

Informacja dla zdającego: opłata skarbowa od pełnomocnictwa została uiszczona

Pruszków, 5 listopada 2015 r.

PROKURATURA REJONOWA W PRUSZKOWIE

ul. Stalowa 33, 05-800 Pruszków

RD – S- 567/15

1Ds. 75/15

POSTANOWIENIE O UMORZENIU ŚLEDZTWA

w sprawie wypadku drogowego - potrącenia w dniu 1 kwietnia 2015 r. w Pruszkowie na ulicy Skrajnej - przechodzącego przez jezdnię w terenie zabudowanym poza przejściem dla pieszych na wysokości zabudowań mieszkalnych o numerze 12 Marka Kukli przez nieustalonego kierującego autem osobowym, o nieustalonej marce, nieustalonym kolorze i nieustalonym numerze rejestracyjnym, który to kierujący następnie zbiegł z miejsca wypadku, na skutek którego pieszy Marek Kukła zmarł na miejscu zdarzenia z powodu stłuczenia klatki piersiowej ze złamaniem żeber i przebicciem płuc, połączonego z rozerwaniem wątroby i aorty serca, tj. o czyn z art. 177 § 1 i § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., na podstawie art. 322 § 1 k.p.k. wobec niewykrycia sprawcy przestępstwa.

UZASADNIENIE

W przedmiotowej sprawie Komenda Powiatowa Policji w Pruszkowie prowadziła pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Pruszkowie śledztwo, w toku którego wykonano szereg czynności o charakterze procesowym. Z opinii biegłego ds. ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków Andrzeja Winiarskiego, dopuszczonej i przeprowadzonej dla ustalenia faktu przebiegu wypadku drogowego w dniu 1 kwietnia 2015 r., na skutek którego to wypadku i potrącenia przez samochód osobowy śmierć poniósł Marek Kukła wynika, że w godzinach nocnych między 23:00 a 23:30 na przechodzącego na drugą stronę jezdni w terenie zabudowanym, na której nie było oznaczonych przejść dla pieszych, Marka Kukłę najechał wyjeżdżający z łuku drogi, jadący z dużą prędkością samochód osobowy. Brak śladów hamowania pozostawionych przez pojazd, który to brak stwierdzony został w trakcie sporządzania dokumentacji wypadku przez policję, nie pozwala dokonać – zdaniem biegłego – ustalenia, jaka była prędkość samochodu w chwili wypadku i jak znacznie przekroczona

została dozwolona w tym miejscu prędkość 30 km/h. W miejscu wypadku jezdnia była sucha, nawierzchnia asfaltowa znajdowała się w bardzo dobrym stanie technicznym. Ulica Skrajna w miejscu wypadku była bardzo słabo oświetlona, bez monitoringu. Obserwujący zdarzenie świadkowie wypadku Karolina Jaros i Andrzej Jaros zeznali, że widząc wypadek z odległości około 150 metrów w ciemności nie potrafili określić, jaka była marka pojazdu, który potrącił Marka Kukłę i jaki był jego numer rejestracyjny. Tym bardziej nie byli w stanie podać rysopisu kierowcy ani też określić, z jaką prędkością poruszało się auto. Stwierdzili jedynie, że auto poruszało się szybko i było koloru ciemnego. Biegły z zakresu ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków mgr inż. Andrzej Winiarski wskazał na brak śladów w miejscu wypadku, dających możliwość identyfikacji pojazdu, także na nieprawidłowe zachowanie kierowcy pojazdu, który potrącił Marka Kukłę, polegające na całkowitym braku koncentracji i uwagi kierowcy (w szczególności w sytuacji, gdy pojazd znajdował się na łuku drogi), który to stan mogły wywołać np. zły stan zdrowia kierowcy, środki odurzające bądź alkohol.

Mimo podjętych starań, nie zebrano materiału pozwalającego na ustalenie sprawcy wypadku i przedstawienie mu zarzutu.

Wobec powyższego, postępowanie w sprawie należało umorzyć, na zasadzie art. 322 § 1 k.p.k. - wobec niewykrycia sprawcy.

asp. T. Mączka
(podpis policjanta)

Prokurator Prokuratury Rejonowej w Pruszkowie Ewa Budny

po zapoznaniu się z aktami 1 Ds. 75/15 w dniu 7 listopada 2015 r. na podstawie art. 305 § 3 i 325e § 2 k.p.k. zatwierdza powyższe postanowienie o umorzeniu śledztwa.

Informacja dla zdającego: odpis postanowienia o umorzeniu śledztwa wraz ze wszystkimi wymaganymi pouczeniami został doręczony pokrzywdzonym rodzicom zmarłego Marka Kukli: Jackowi Kukla i Izabeli Kukla w dniu 10 listopada 2015 r. i nie został przez nich zaskarżony.

- Wyciąg z opinii -
z akt Prokuratury Rejonowej w Pruszkowie o sygn. 1 Ds. 75/15

Pruszków, dnia 3 listopada 2015 r.

Biegły ds. ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków
mgr inż. Andrzej Winiarski

OPINIA

Wykonana na zlecenie Komendy Powiatowej Policji w Pruszkowie, stosownie do treści postanowienia z dnia 20 października 2015 r.

Opinię opracowano na podstawie dokumentacji znajdującej się w aktach postępowania oraz oględzin miejsca zdarzenia.

W dniu 1 kwietnia 2015 r. około godziny 23:15 Marek Kukła, lat 26, przechodził przez ulicę Skrajną w Pruszkowie na wysokości posesji nr 12. Jest to ulica peryferyjna na obrzeżach miasta. Na części swej długości nie posiada chodników dla pieszych, a jedynie utwardzone pobocza. Były godziny nocne, było ciemno. Najbliższa latarnia oddalona była o 50 metrów od miejsca, w którym jezdnię przechodził Marek Kukła. Jezdnia miała nawierzchnię asfaltową, w bardzo dobrym stanie technicznym, była sucha, widoczność była bardzo ograniczona z uwagi na późną porę i brak oświetlenia ulicznego, temperatura powietrza wynosiła 14 st. C. Ulica Skrajna w tym miejscu posiada jeden pas ruchu i wąskie - 1,5 metrowej szerokości - chodniki z kostki brukowej. W miejscu zdarzenia nie było wyznaczonego przejścia dla pieszych. Do najbliższego przejścia dla pieszych i skrzyżowania było ok. 150 m, zatem przejście przez jezdnię było dozwolone.

W trakcie przechodzenia przez jezdnię, która ma 5 m szerokości, od ulicy Betonowej ulicą Skrajną poruszał się samochód osobowy, który wyjeżdżając z łuku drogi, nie hamując uderzył Marka Kukłę przednią częścią. Brak jest możliwości ustalenia, patrząc na usytuowanie zwłok leżących na środku jezdni, którą częścią maski auta został uderzony Marek Kukła. Na jezdni brak było śladów hamowania, fakt ten wraz z charakterem obrażeń doznanych przez pokrzywdzonego oraz wnioskami wynikającymi z zeznań świadków wskazuje - w mojej ocenie - na znaczną prędkość, z jaką poruszał się pojazd uniemożliwiającą kierującemu zapanowanie nad nim, ewentualnie na całkowity brak

koncentracji i uwagi kierowcy (w szczególności w sytuacji, gdy pojazd znajdował się na łuku drogi), który to stan mogą wywołać przykładowo: zły stan zdrowia kierowcy, środki odurzające bądź alkohol. Brak także w miejscu wypadku śladów dających możliwość identyfikacji pojazdu.

Brak jest także możliwości ustalenia sposobu zachowania się Marka Kukli przed wejściem na jezdnię. W szczególności nie było możliwe ustalenie, czy upewnił on się co do możliwości bezpiecznego przejścia. Miejsce, w którym Marek Kukla przekraczał jezdnię, było jednak miejscem, w którym takie przejście było dozwolone. Stężenie alkoholu 1 promil we krwi Marka Kukli mogło stanowić o przyczynieniu się Marka Kukli do zaistnienia wypadku z uwagi na obniżenie percepcji i bodźców docierających do niego z otaczającej go rzeczywistości.

Zachowanie kierującego pojazdem było nieprawidłowe, gdyż nienależycie obserwował drogę przed swoim pojazdem, o czym świadczy brak śladów hamowania, pomimo uderzenia przodem auta w pieszego, który doznał tak poważnych i rozległych obrażeń. Dozwolona administracyjnie prędkość w miejscu wypadku wynosiła 30 km/h. Ograniczenie prędkości w miejscu wypadku było wyraźnie oznakowane radarowym wyświetlaczem.

BIEGŁY SĄDOWY
z listy Sądu Okręgowego w Warszawie
mgr inż. Andrzej Winiarski
(podpis)

Pruszków, 16 listopada 2022 r.

Anna Karwat
ul. Skrajna 34 m. 26
05 – 800 Pruszków

PZU S.A.
Oddział Pruszków
Aleja Wojska Polskiego 12
05-800 Pruszków

Zgłoszenie roszczenia

do Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego

Wzywam Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny w Warszawie do zapłaty na rzecz Anny Karwat kwoty 50 000 (pięćdziesiąt tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia należnego Annie Karwat na podstawie art. 446 § 4 k.c. w terminie 30 dni od otrzymania niniejszego pisma na rachunek o numerze 54 0000 1111 2222 3333 4444 5555.

UZASADNIENIE

Marek Kukła był moim narzeczonym. Od chwili zaręczyn w grudniu 2014 r. Marek Kukła mieszkał ze mną w moim mieszkaniu. W dniu 1 kwietnia 2015 r. w trakcie kolacji omawialiśmy plany wakacyjne, a także sposób organizacji w przyszłości uroczystości związanych z zawarciem związku małżeńskiego. Po kolacji Marek Kukła poszedł na parking do swojego samochodu sprawdzić, czy jest zamknięty. Przechodził przez jezdnię na drugą stronę ulicy Skrajnej w Pruszkowie na wysokości posesji nr 12. Był wieczór, około godziny 23:15, było ciemno.

Na przechodzącego przez jezdnię, w miejscu dozwolonym, Marka Kukłę najechał z dużą prędkością, wyjeżdżający z łuku drogi samochód osobowy. Samochód ten na moment zatrzymał się, kierowca wyrzwał przez opuszczoną szybę, spojrzał na ciało osoby potrąconej i natychmiast szybko odjechał. Przybyły na miejsce wypadku lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził zgon Marka Kukli. Funkcjonariusze policji sporządzili stosowną dokumentację

i szkic wypadku, nie stwierdzając śladów hamowania na jezdni, którą to dokumentację przekazali Prokuraturze Rejonowej w Pruszkowie.

W Prokuraturze Rejonowej w Pruszkowie toczyło się śledztwo dotyczące ustalenia sprawcy wypadku drogowego ze skutkiem śmiertelnym, które zostało umorzone wobec niewykrycia sprawcy. W trakcie tego postępowania przesłuchano świadków wypadku Karolinę Jaros i Andrzeja Jarosa i przeprowadzono dowód z opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego. Prokurator zapoznał się z dokumentacją medyczną i sporządzoną przez policję na miejscu wypadku, dotyczącą śmierci Marka Kukli. Załączam postanowienie o umorzeniu śledztwa z dnia 5 listopada 2015 r. w sprawie 1 Ds.75/15 Prokuratury Rejonowej w Pruszkowie.

Po wypadku Marek Kukla został przewieziony do Zakładu Patomorfologii Państwowego Instytutu Medycznego MSWiA w Warszawie przy ul. Wołoskiej 137, w którym po przeprowadzeniu sekcji zwłok stwierdzono, że przyczyną śmierci Marka Kukli mogło być potrącenie przez pojazd mechaniczny, skutkiem którego doszło do złamania żeber, przebicia płuc, rozerwania wątroby i aorty serca. We krwi zmarłego stwierdzono 1 promil alkoholu.

Z uwagi na fakt, że nie ustalono tożsamości sprawcy wypadku, odpowiedzialność za skutki przedmiotowego zdarzenia na podstawie art. 98 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych ponosi Fundusz.

Kwota żądanego zadośćuczynienia w mojej ocenie jest odpowiednia i stosowna, wynikająca z faktu ogromnego rozmiaru cierpień psychicznych, stresu, poczucia krzywdy, straty, tęsknoty, osamotnienia i niesprawiedliwości, będących konsekwencją nagłej i niespodziewanej śmierci mojego narzeczonego Marka Kukli, człowieka którego znałam od dziecka, którego kochałam, z którym byłam bardzo silnie związana emocjonalnie, i z którym chciałam dzielić swe przyszłe życie.

Anna Karwat
(podpis)

Informacja dla zającego: pismo zostało złożone w Oddziale PZU S.A. w Pruszkowie w dniu 22 listopada 2022 r.

UBEZPIECZENIOWY FUNDUSZ

GWARANCYJNY

01-231 Warszawa, Płocka 9/11 tel. 48 (22) 53 96 100

www.ufg.pl, e-mail: odszkodowania@ufg.pl

Warszawa, dnia 16 grudnia 2022 r.

Nr szkody L05060799/00

Anna Karwat

ul. Skrajna 34 m. 26

05 – 800 Pruszków

Dotyczy: zdarzenia z dnia 1.04.2015 r.

Kategoria zdarzenia: komunikacyjna

Poszkodowany: Anna Karwat

Likwidator: Andrzej Soboń

Numer sprawy: L05060799/00

(prosimy o powoływanie się na powyższy numer w każdej korespondencji dotyczącej sprawy)

Szanowna Pani,

nawiązując do zgłoszonego roszczenia dotyczącego wypłaty na rzecz Pani zadośćuczynienia na podstawie art. 446 § 4 k.c. informuję, że Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny odmawia wypłaty zadośćuczynienia.

Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny ponosi odpowiedzialność i jest zobowiązany do zaspokajania roszczeń i wypłacania odszkodowań jedynie i tylko wtedy, gdy istnieją podstawy do przyjęcia, że szkoda została wyrządzona w okolicznościach uzasadniających odpowiedzialność cywilną posiadacza pojazdu mechanicznego lub kierującego tym pojazdem, a tożsamość kierowcy jest nieustalona.

Odpowiedzialność UFG kształtuje się zatem w granicach odpowiedzialności sprawcy wypadku komunikacyjnego, tj. osoby odpowiedzialnej za wyrządzenie szkody, której tożsamości nie ustalono.

Zgodnie z treścią art. 446 § 4 k.c., sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Treść cytowanego wyżej przepisu wyraźnie zatem ogranicza krąg osób pośrednio poszkodowanych, uprawnionych do uzyskania zadośćuczynienia z tytułu śmierci osoby bezpośrednio poszkodowanej do najbliższych członków rodziny. Wnosząc o wypłatę świadczenia nie wykazała Pani, aby stanowiła rodzinę Marka Kukli w rozumieniu przepisów art. 23 i 27 k.r.o., tym bardziej nie wykazała, aby stanowiła rodzinę najbliższą. Już tylko z tej przyczyny Pani żądanie wypłaty kwoty 50 000 zł nie może być uwzględnione.

Roszczenie Pani o wypłatę zadośćuczynienia jest również przedawnione, bowiem zgodnie z art. 442¹ § 1 k.c., roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem trzech lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się, albo przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Pani o śmierci Marka Kukli dowiedziała się w dniu wypadku, tj. 1 kwietnia 2015 r. Z postanowienia Prokuratury Rejonowej w Pruszkowie z dnia 5 listopada 2015 r., które uzyskała Pani już 10 listopada 2015 r., dowiedziała się Pani, że sprawca wypadku zbiegł z jego miejsca i jego danych nie można ustalić, co wskazywało na odpowiedzialność UFG. Wystąpiła Pani zatem z roszczeniem wypłaty zadośćuczynienia po upływie trzech lat od chwili, gdy dowiedziała się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Dodatkowo, zachowanie Marka Kukli w ocenie UFG, stanowiło wyłączną przyczynę zaistniałego wypadku, na skutek którego doszło do jego potrącenia i śmierci. Z protokołu sekcji zwłok Marka Kukli, postanowienia o umorzeniu śledztwa a także opinii biegłego ds. ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków mgr inż. Andrzeja Winiarskiego, znajdujących się w aktach śledztwa 1 Ds. 75/15 wynika bowiem, że Marek Kukla w chwili wypadku znajdował się pod wpływem alkoholu (stężenie alkoholu we krwi wynosiło 1 promil).

W przypadku braku zgody na powyższe stanowisko, dalszych roszczeń należy dochodzić na drodze sądowej.

Likwidator: Andrzej Soboń
(podpis)

Informacja dla zdającego: odpis pisma UFG został doręczony Annie Karwat w dniu 22 grudnia 2022 r.

Pieczęć o treści:

Biuro Podawcze Sądu Rejonowego w Pruszkowie

wpłynęło dnia 16 listopada 2023 r.

st. sekr. sąd. Anna Tobis

(podpis)

Sąd Rejonowy w Pruszkowie
I Wydział Cywilny
ul. Kraszewskiego 22
05 – 800 Pruszków

Powód: Anna Karwat
reprezentowana przez pełnomocnika
adw. Piotra Nowickiego
Kancelaria Adwokacka, ul. Bonifraterska 6/3
00-213 Warszawa

Pozwany: Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny
ul. Płocka 9/11
01-231 Warszawa
reprezentowany przez pełnomocnika
r.pr. Krzysztofa Janowskiego
Kancelaria Radcy Prawnego
ul. Świętojerska 16/8, 00-288 Warszawa

Odpowiedź na pozew o zapłatę

W imieniu pozwanego, na podstawie załączonego pełnomocnictwa, w odpowiedzi na pozew, którego odpis pozwany otrzymał w dniu 2 listopada 2023 r., wnoszę o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w Warszawie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową.

Uzasadnienie

Odpowiedzialność pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego (dalej UFG) kształtuje się w granicach odpowiedzialności sprawcy wypadku komunikacyjnego, tj. osoby odpowiedzialnej za wyrządzenie szkody, której tożsamości nie ustalono. Powyższe oznacza, że UFG ponosi odpowiedzialność, a ściślej – jest zobowiązany do zaspokajania roszczeń i wypłacania odszkodowań – jedynie i tylko wtedy, gdy istnieją podstawy do przyjęcia, że szkoda została wyrządzona w okolicznościach uzasadniających odpowiedzialność cywilną posiadacza pojazdu mechanicznego lub kierującego tym pojazdem, a tożsamość kierowcy jest nieustalona.

Powódka dochodzi zapłaty w trybie art. 446 § 4 k.c. kwoty 50 000 zł jako odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w związku z wypadkiem komunikacyjnym, jakiemu uległ w dniu 1 kwietnia 2015 r. w Pruszkowie

Marek Kukła. Marek Kukła na skutek obrażeń doznanych w wypadku zmarł, a tożsamość kierowcy nie została ustalona.

W ocenie UFG powództwo jest niezasadne z czterech przyczyn.

Zgodnie z treścią art. 446 § 4 k.c., Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Treść cytowanego wyżej przepisu wyraźnie zatem ogranicza krąg osób pośrednio poszkodowanych, uprawnionych do uzyskania zadośćuczynienia z tytułu śmierci osoby bezpośrednio poszkodowanej, do najbliższych członków rodziny. Wnosząca o wypłatę świadczenia Anna Karwat nie wykazała, aby stanowiła rodzinę Marka Kukli w rozumieniu przepisów art. 23 i 27 k.r.o., a tym bardziej nie wykazała, aby stanowiła rodzinę najbliższą. Fakt zaręczyn z Markiem Kukłą w grudniu 2014 r., na który powołuje się powódka, a którego to faktu pozwany nie kwestionuje, nie oznacza, że Anna Karwat stała się najbliższym członkiem rodziny, w rozumieniu art. 446 § 4 k.c.

Już tylko z tej przyczyny żądanie pozwu Anny Karwat wypłaty kwoty 50 000 zł uwzględnione być nie może.

Roszczenie ubiegającej się o wypłatę zadośćuczynienia Anny Karwat jest również przedawnione, bowiem zgodnie z art. 442¹ § 1 k.c., roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem trzech lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się, albo przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Anna Karwat o śmierci Marka Kukli dowiedziała się w dniu wypadku 1 kwietnia 2015 r. Z postanowienia prokuratury z dnia 5 listopada 2015 r., które Anna Karwat uzyskała od rodziców Marka Kukli w dniu 10 listopada 2015 r., dowiedziała się zaś, że sprawca wypadku zbiegł z jego miejsca i jego danych nie można ustalić, co wskazywało na UFG jako podmiot obowiązany do jej naprawienia. Anna Karwat wystąpiła zatem z roszczeniem wypłaty zadośćuczynienia po upływie trzech lat od chwili, gdy dowiedziała się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Powyższe uzasadnia oddalenie powództwa.

Ponadto, zachowanie Marka Kukli, w ocenie UFG, stanowi wyłączną przyczynę zaistniałego wypadku, na skutek którego doszło do potrącenia Marka Kukli i jego śmierci. Z protokołu sekcji zwłok Marka Kukli, postanowienia o umorzeniu śledztwa, także opinii biegłego ds. ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków mgr inż. Andrzeja Winiarskiego, znajdujących się w aktach śledztwa 1 Ds. 75/15 wynika bowiem, że Marek Kukła przechodzący przez ulicę Skrajną w Pruszkowie na wysokości posesji nr 12 w godzinach nocnych, około godziny 23:15 w miejscu słabo oświetlonym i w miejscu do tego

nieprzeznaczonym w chwili wypadku znajdował się pod wpływem alkoholu (stężenie alkoholu we krwi wynosiło 1 promil). W ocenie biegłego mgr inż. Andrzeja Winiarskiego stężenie alkoholu 1 promil we krwi Marka Kukli mogło wpłynąć na jego zachowanie i przyczynienie się do zaistnienia wypadku z uwagi na obniżenie poziomu odbierania bodźców docierających do niego z otaczającej go rzeczywistości. Z powyższego względu oddalenie powództwa jest zasadne.

Pozwany UFG wskazuje także, że żądana przez powódkę Annę Karwat kwota 50 000 zł nie jest odpowiednia, w rozumieniu art. 446 § 4 k.p.c. Brak tej odpowiedniości wynika z faktu, że od chwili zdarzenia - śmierci Marka Kukli - minął znaczny okres czasu 8 lat, który to upływ czasu zmniejsza i łagodzi przeżycia związane ze śmiercią osoby, której śmierć niesie cierpienie dla innych.

Z tych wszystkich względów pozwany wnosi o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Oświadczam, że odpis niniejszego pisma wraz z załącznikami został przesłany pełnomocnikowi powódki przesyłką rejestrowaną za pośrednictwem operatora świadczącego publiczne usługi pocztowe na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (Poczta Polska S.A.)

r.pr. Krzysztof Janowski
(podpis)

Załączniki:

1. pełnomocnictwo wraz z odpisem,
2. opłata skarbową od pełnomocnictwa,
3. uchwała Rady Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego dotycząca powołania zarządu

Informacja dla zdającego: odpis odpowiedzi na pozew doręczono pełnomocnikowi powódki w dniu 23 listopada 2023 r.

Warszawa, dnia 16 listopada 2023 r.

Sygn. akt I C 130/23

PEŁNOMOCNICTWO

Zarząd Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w Warszawie upoważnia r. pr. Krzysztofa Janowskiego do reprezentowania Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w Warszawie w sprawie z powództwa Anny Karwat przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w Warszawie o zapłatę przed sądami powszechnymi we wszystkich instancjach.

Prezes zarządu
Anna Nowak
(podpis)

Wiceprezes Zarządu
Jan Kowalski
(podpis)

Informacja dla zdającego: opłata skarbową od pełnomocnictwa została uiszczona.

PROTOKÓŁ

Dnia 15 stycznia 2024 r.

Sąd Rejonowy w Pruszkowie, Wydział I Cywilny - w składzie:

Przewodniczący: sędzia Jolanta Szulc

Protokolant: st. sekr. sąd. Aleksandra Jurasz

rozpoznał na rozprawie w dniu 15 stycznia 2024 r. w Pruszkowie

sprawę z powództwa Anny Karwat

przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w Warszawie o zapłatę.

Posiedzenie rozpoczęło o godz. 8:30, zakończono o godz. 12.00

Po wywołaniu sprawy stawili się:

Anna Karwat z pełnomocnikiem adw. Piotrem Nowickim - pełnomocnictwo w aktach,

w imieniu pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego r. pr. Krzysztof Janowski, ustanowiony w sprawie.

Przewodnicząca poinformowała powódkę i pełnomocników stron, że przebieg rozprawy będzie protokołowany, z uwagi na awarię sprzętu nagrywającego.

Stawili się świadkowie: Karolina Jaros, Andrzej Jaros i Karolina Murawska

- na zarządzenie Przewodniczącej świadkowie opuścili salę rozpraw i oczekują na korytarzu na wezwanie na salę celem przesłuchania.

Pełnomocnik powódki popiera powództwo i wywodzi jak w pozwie.

Pełnomocnik pozwanego nie uznaje powództwa, wnosi i wywodzi jak w odpowiedzi na pozew.

Przewodnicząca nakłania powódkę i pełnomocnika pozwanego do zawarcia ugody.

Powódka i pełnomocnik pozwanego oświadczają, że nie widzą możliwości zawarcia ugody.

Sąd postanowił:

1. dopuścić dowód z zeznań świadków: Karoliny Jaros i Andrzeja Jarosa, dla ustalenia przebiegu zaistniałego w dniu 1 kwietnia 2015 r. wypadku drogowego, na skutek którego śmierć poniósł Marek Kukla;

2. dopuścić dowód z zeznań świadka Karoliny Murawskiej dla ustalenia istniejących relacji i bliskości pomiędzy powódką Anną Karwat i zmarłym Markiem Kuklą oraz sposobu przeżywania przez powódkę okresu żałoby po śmierci Marka Kukli.

Staje świadek Karolina Jaros, której tożsamość Sąd ustalił na podstawie okazanego dowodu osobistego serii ABC numer 123456, lat 36, ekonomistka, dla stron obca, niekarana za składanie fałszywych zeznań, za zgodą stron Sąd zwolnił świadka od składania przyrzeczenia, pouczone o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, zeznaje:

W dniu 1 kwietnia 2015 r. byłam z mężem w Warszawie na zakupach, pamiętam ten dzień, bo zginął wtedy ten mężczyzna. Byliśmy z mężem na zakupach, cały dzień po pracy, bo pracujemy w Warszawie. Byliśmy w sklepach w galerii prawie do godziny 22. Potem wróciliśmy autobusem do Pruszkowa i szliśmy do domu. Było późno, około godz. 23, może nawet 23:20, szliśmy w kierunku naszego domu. Było ciepło. Mieszkamy w bloku przy ul. Skrajnej 12. Ta nasza ulica ma nową nawierzchnię asfaltową, szeroką na około 5 metrów, ale jest bardzo słabo oświetlona. Obiecują nam nowe oświetlenie, bo u nas jest bardzo niebezpiecznie, ciemno. Na tej ulicy bardzo rzadko są oznakowane przejścia dla pieszych. Najbliższe od naszego bloku jest oddalone o około 150 metrów. Z uwagi na poprzedzony łukiem prosty odcinek jezdni, liczący około 400 metrów, kierowcy jeżdżą nim bardzo szybko. Wywalczyliśmy świetlny radar z ograniczeniem prędkości do 30 km/h. Większość tego nie przestrzega. Chcieliśmy, aby zrobiono nam na jezdni tzw. „garby”, ale na to trzeba jakiś projekt i pozwolenie. Wracając do nocy 1 kwietnia 2015 r., gdy zbliżaliśmy się do naszego bloku nr 12, byliśmy od niego około 150 metrów, zauważyliśmy, że ulicą Skrajną jedzie z dużą prędkością samochód osobowy. Samochód ten wydawał dziwne dźwięki, tak jakby ktoś ciągle dodawał gazu. My cały czas zbliżaliśmy się do ulicy Skrajnej i te odgłosy silnika zwróciły naszą uwagę. Samochód jechał bardzo szybko w kierunku ulicy Broniewskiego, a my szliśmy od ulicy Zimnej i mieliśmy widok na duży odcinek ulicy Skrajnej. Było daleko i ciemno, nagle usłyszeliśmy huk i zobaczyliśmy, że samochód wyjeżdżając z łuku jezdni z dużą prędkością uderzył w człowieka, który upadł na jezdnię. Samochód zgasił światła, przejechał jeszcze kawałek, zatrzymał się. Kierowca chyba spojrzał na człowieka, którego potrafił i odjechał bardzo szybko w kierunku ul. Broniewskiego. My pobiegliśmy do miejsca zdarzenia, ono było przy naszym bloku. Mężczyzna leżał na środku jezdni, nie dawał oznak życia. Nie oddychał, nie ruszał się. Mąż zadzwonił na 112, przyjechała za moment policja i pogotowie. Nie potrafię powiedzieć, jaka była marka samochodu, który potrafił tego mężczyznę, nie wiem, jaki był kolor tego auta, nie znam jego numeru rejestracyjnego i nie

wiem, jak wyglądał kierowca. Wiem tylko tyle, że samochód jechał bardzo szybko, jak szybko nie wiem, ale szybko. Nie potrafię powiedzieć, jak zachowywał się potrącony mężczyzna przed wejściem na jezdnię. Mnie policja po wypadku rozpytywała o markę i kolor samochodu, a nawet numer rejestracyjny. Oświadczyłam, tak jak dzisiaj zeznając, że nie wiem, bo po prostu tego nie dostrzegłam w chwili wypadku.

Pełnomocnicy stron oświadczają, że nie mają więcej pytań do świadka.

Staje świadek Andrzej Jaros, którego tożsamość Sąd ustalił na podstawie okazanego dowodu osobistego serii CCD numer 567890, lat 39, monter elewacji aluminiowych, obcy, niekarany za składanie fałszywych zeznań, za zgodą stron Sąd zwolnił świadka od składania przyrzeczenia, pouczonego o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, zeznaje:

Nigdy nie zapomnę tego wieczoru, bo nigdy nie zapomnę widoku tego potrąconego martwego mężczyzny. Był 1 kwietnia 2015 r., wracaliśmy z Warszawy autobusem, szliśmy do domu. Było po godzinie 23, było ciemno, ale stosunkowo ciepło i sucho. My mieszkamy w bloku przy Skrajnej 12. Szliśmy od ulicy Zimnej. Zbliżaliśmy się do naszej ulicy Skrajnej, ona jest długa i prawie prosta z nowym asfaltem, wąskimi chodnikami i małą liczbą latarni. Dochodząc do naszego bloku widzieliśmy z odległości około 150 metrów długi odcinek ulicy Skrajnej. Było jeszcze daleko do domu i ciemno, gdy nagle usłyszeliśmy wycie silnika samochodowego, tak jakby ktoś szybko jechał na trzecim biegu. Popatrzyliśmy na to jadące bardzo szybko auto, usłyszeliśmy huk i zobaczyliśmy z odległości ok. 150 metrów, że samochód wyjeżdżający z łuku z dużą prędkością uderzył w człowieka przechodzącego przez jezdnię. Nie potrafię powiedzieć, jaki był to samochód, jeśli chodzi o markę, kolor, czy numer rejestracyjny. Zaczęliśmy biec w kierunku zdarzenia. Kierowca samochodu zgasił światła, przejechał jeszcze kawałek i zatrzymał się. Kierowca, tak jakby ze środka auta, spojrzał na potrąconą osobę i odjechał z dużą prędkością i zgaszonymi światłami w kierunku ulicy Broniewskiego. Był to samochód osobowy, ale nie SUV. My pobiegliśmy do miejsca zdarzenia, ono było przy naszym bloku. Mężczyzna leżał na środku jezdni, nie dawał znaków życia. Nie oddychał, nie ruszał się. Nie potrafię powiedzieć, jak zachowywał się potrącony mężczyzna przed wejściem na ulicę. Ten pokrzywdzony był bardzo elegancko ubrany. Zadzwoiłem na 112, przyjechało za trzy minuty pogotowie i za chwilę policja. Policja pytała się mnie w śledztwie, czy wiem, co to był za samochód, czy widziałem kierowcę, jaka była technika jazdy kierowcy i jak zachowywał się potrącony mężczyzna przed wejściem na jezdnię. Powiedziałem, zeznając, że nie wiem. Wiem tylko tyle, że samochód jechał bardzo

szybko, jak szybko nie wiem, ale szybko. Nie potrafię powiedzieć, jak zachowywał się potrącony mężczyzna przed wejściem na jezdnię.

Pełnomocnicy stron oświadczają, że nie mają więcej pytań do świadka.

Staje świadek Karolina Murawska, której tożsamość Sąd ustalił na podstawie okazanego dowodu osobistego serii CSD numer 123456, lat 35, fryzjerka, obca, niekarana za składanie fałszywych zeznań, za zgodą stron Sąd zwolnił świadka od składania przyrzeczenia, pouczone o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, zeznaje:

Jestem koleżanką Ani Karwat z podstawówki, chodziłyśmy do jednej klasy, zresztą Marek Kukła też był w naszej klasie. Po skończeniu szkoły podstawowej i gimnazjum nadal spotykałyśmy się często, chociaż każda miała swoje życie i swoją pracę. Także Marek Kukła kumplował się z nami. Jemu Anka zawsze się podobała i ja o to byłam nawet trochę zazdrosna. W 2013 r. przed imieninami w lipcu Ania, będąc u mnie w zakładzie, gdzie robiłam jej pasemka, pochwaliła się, że chodzi z Markiem Kukłą. Marek to był taki przystojny, szczupły, zawsze dobrze ubrany, dbający o siebie facet. Nie jadł mięsa, nie pił alkoholu, był zawsze ostrożny, bardzo dbał o zdrowie. Ucieszyłam się, że Ania ma wreszcie chłopaka, bo ja już miałam męża i dziecko. Ania Karwat jest bardzo uczuciowa i skryta, a Marek to był taki spokojny i zrównoważony człowiek. Oni byli sobie przeznaczeni. Marek, tak jak Ania, wszystko sprawdzał po dwa razy. Jak skręcał samochodem w prawo, to kilka razy upewniał się, czy ścieżka rowerowa jest pusta. Wiem, że Ania zaręczyła się z Markiem Kukłą w święta w grudniu 2014 r. Dostała od niego taki super pierścionek z białego złota z brylantem. Planowali podróż zaręczynową samochodem. Oni bardzo się kochali. Anka, dla której Marek był pierwszym chłopakiem, bardzo silnie uczuciowo związała się z Markiem. Spędzali razem każdą chwilę. Jeździli na wycieczki zagraniczne i krajowe. Często chodzili, także ze mną, do kina i teatru. Mieszkali razem w mieszkaniu Ani właśnie na Skrajnej 34 m. 26. W ten feralny wieczór 1 kwietnia 2015 r. zjedli uroczystą kolację we dwoje. Pomogłam Ani zamówić jedzenie w restauracji. W trakcie spotkania, jak mówiła mi Ania, omawiali plany wycieczki promem do Sztokholmu, Oslo i Helsinek. Planowali także ślub na zamku na Słowacji. Po śmierci Marka Ania się załamała. Izolowała się od ludzi i otoczenia, przez cały 2015 rok nie obierała telefonów. Gdy ją spotykałam idącą z pracy, była często zapłakana, załamana, znajdowała się w jakiejś apatii. Od roku, może dwóch, jest lepiej, Ania odbiera telefon. Spotykamy się często u niej. W domu są wszędzie zdjęcia Marka, a w szafie wiszą jego rzeczy. Do chwili obecnej Ania nie ma żadnego partnera. Jej dom to muzeum Marka. Dla mnie to zachowanie Ani jest troszkę dziwne, ale

i godne podziwu, ona ciągle mówi o jakichś wyrzutach sumienia. Ania to młoda i atrakcyjna kobieta. W trakcie spotkań Ania zbywa pytania dotyczące jej życia osobistego. Nie wiem, dlaczego tak robi, ale myślę, że ona nadal nie przestała go kochać.

Pełnomocnik powódki oświadcza, że podtrzymuje wniosek o dopuszczenie dowodu z ustnych opinii biegłego sądowego psychologa Anny Wiśniewskiej i biegłego ds. ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków mgr inż. Andrzeja Winiarskiego, na okoliczności wskazane w pozwie.

Pełnomocnicy stron zgodnie wnoszą o dopuszczenie dowodu z postanowienia Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Pruszkowie z dnia 5 listopada 2015 r. w sprawie 1 Ds.75/15 oraz pisemnej opinii biegłego ds. ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków mgr inż. Andrzeja Winiarskiego z akt tej sprawy.

Pełnomocnik pozwanego nie sprzeciwia się wnioskowi dowodowemu pełnomocnika powódki, żadnych dodatkowych wniosków dowodowych nie zgłasza. Gdyby sąd dopuszczał dowód z przesłuchania stron, to wnosi o ograniczenie tego przesłuchania do przesłuchania powódki.

Przewodnicząca ponownie nakłania powódkę i pełnomocnika pozwanego do ugodowego załatwienia sprawy.

Powódka i pełnomocnik pozwanego oświadczają, że nie widzą możliwości zawarcia ugody.

Sąd postanowił:

1. dopuścić dowód z postanowienia Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Pruszkowie z dnia 5 listopada 2015 r. w sprawie 1 Ds.75/15 oraz pisemnej opinii biegłego ds. ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków mgr inż. Andrzeja Winiarskiego z akt tej sprawy dla ustalenia faktu przebiegu wypadku drogowego, któremu uległ Marek Kukła;
2. pominąć dowód z ustnej opinii biegłego psychologa dla ustalenia faktu istnienia silnej i pozytywnej więzi emocjonalnej pomiędzy powódką Anną Karwat a zmarłym Markiem Kukłą oraz wpływu śmierci Marka Kukli na psychikę powódki, istniejącego u powódki poczucia straty, osamotnienia i krzywdy spowodowanej śmiercią osoby bliskiej;

3. dopuścić dowód z ustnej opinii biegłego ds. ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków mgr inż. Andrzeja Winiarskiego dla ustalenia faktu przebiegu wypadku drogowego w dniu 1 kwietnia 2015 r., w wyniku którego śmierć poniósł Marek Kukła;
4. zobowiązać powódkę do wpłacenia zaliczki na koszty opinii biegłego w kwocie 700 zł w terminie 2 tygodni pod rygorem pominięcia czynności;
5. dopuścić dowód z przesłuchania stron dla ustalenia faktu istnienia faktycznych bliskich relacji zachodzących pomiędzy powódką Anną Karwat a zmarłym Markiem Kukłą oraz dla ustalenia rozmiaru krzywdy, jakiej doznała powódka na skutek nagłej śmierci Marka Kukli;
6. odroczyć rozprawę do dnia 4 marca 2024 r. godz. 9:00, o czym obecni zostali powiadomieni, powódka została zobowiązana do osobistego stawiennictwa, celem przesłuchania w charakterze strony.

Przewodniczący:
sędzia Jolanta Szulc
(podpis)

Protokolant:
st. sekr. sąd. Aleksandra Jurasz
(podpis)

PROTOKÓŁ

Dnia 4 marca 2024 r.

Sąd Rejonowy w Pruszkowie, Wydział I Cywilny - w składzie:

Przewodniczący: sędzia Jolanta Szulc

Protokolant: st. sekr. sąd. Aleksandra Jurasz

rozpoznał na rozprawie w dniu 4 marca 2024 r. w Pruszkowie

sprawę z powództwa Anny Karwat

przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w Warszawie o zapłatę

Posiedzenie rozpoczęło o godz. 9:00, zakończono o godz. 12.00.

Po wywołaniu sprawy stawili się:

Anna Karwat z pełnomocnikiem adw. Piotrem Nowickim - pełnomocnictwo w aktach,
w imieniu pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego r.pr. Krzysztof
Janowski ustanowiony w sprawie. Stawił się biegły Andrzej Winiarski.

Pełnomocnik pozwanego podtrzymuje wniosek o ograniczenie dowodu z przesłuchania stron
do przesłuchania powódki.

Przewodnicząca poinformowała powódkę i pełnomocników stron, że przebieg rozprawy
będzie protokołowany, z uwagi na awarię sprzętu nagrywającego.

Pełnomocnik powódki popiera powództwo i wywodzi jak w pozwie. Zgłasza do protokołu
zastrzeżenie z art. 162 § 1 k.p.c., dotyczące dokonanego z naruszeniem art. 235² k.p.c.
pominięcia dowodu z opinii biegłego psychologa.

Pełnomocnik pozwanego powództwa nie uznaje i wywodzi jak w odpowiedzi na pozew.

Staje biegły Andrzej Winiarski, lat 53, biegły z listy Sądu Okręgowego w Warszawie, po
przypomnieniu o złożonym przyrzeczeniu opiniuje:

Zapoznałem się, celem przypomnienia, ze swoją opinią, którą składałem w śledztwie. W dniu
1 kwietnia 2015 r. około godziny 23:15 Marek Kukła lat 26, przechodził przez ulicę Skrajną
w Pruszkowie na wysokości posesji nr 12. Jest to ulica peryferyjna na obrzeżach miasta. Ja tę

ulicę w miejscu wypadku obejrzałem w 2015 r., zarówno w dzień, jak i w porze nocnej, między godziną 23 a 24. W trakcie wypadku, jakiemu uległ Marek Kukła, były godziny nocne, było ciemno. Najbliższa latarnia była oddalona o 50 metrów od miejsca, w którym jezdnię przechodził Marek Kukła. Jezdnia o nawierzchni asfaltowej była w bardzo dobrym stanie technicznym. Z protokołu oględzin sporządzonego przez policję wynika, że jezdnia w chwili wypadku była sucha, widoczność była bardzo ograniczona z uwagi na późną porę dnia i brak dobrego oświetlenia ulicznego, temperatura powietrza wynosiła 14 st. C. Ulica Skrajna w tym miejscu posiada jeden pas ruchu i wąskie 1,5 metrowej szerokości chodniki z kostki brukowej. Nie ma na tym odcinku wyznaczonego przejścia dla pieszych. Przejście przez jezdnię było jednak dozwolone, bo do najbliższego przejścia dla pieszych i skrzyżowania było ok. 150 m. Ulica Skrajna na odcinku, gdzie doszło do wypadku, jest prosta, ale poprzedzona długim łukiem, z którego wyjechał samochód, który uderzył Marka Kukłę. Nie posiada wyniesień, tzw. garbów, co może zachęcać łamiących przepisy kierowców do szybkiej jazdy. Z tej przyczyny jest tam ograniczenie prędkości do 30 km/h i sygnalizator świetlny, wskazujący na to ograniczenie. Organizacja ruchu na tym odcinku jezdni w okolicy, gdzie nastąpił wypadek, jest prawidłowa i przy założeniu jej przestrzegania powinno być bezpiecznie.

Z relacji świadków wypadku Karoliny Jaros i Andrzeja Jarosa wynika, że w trakcie, gdy Marek Kukła przechodził przez jezdnię, która ma 5 metrów szerokości, od ulicy Betonowej ulicą Skrajną w kierunku ulicy Broniewskiego poruszał się samochód osobowy, który nie hamując, wyjeżdżając z łuku jezdni uderzył Marka Kukłę przodem pojazdu. Brak jest możliwości ustalenia, patrząc na usytuowanie zwłok leżących na środku jezdni, którą częścią maski auta został uderzony Marek Kukła. Na jezdni brak było śladów hamowania. Fakt ten w połączeniu z charakterem obrażeń pokrzywdzonego oraz zeznaniami świadków wskazuje w mojej ocenie na znaczną prędkość, z jaką poruszał się pojazd, ewentualnie na całkowity brak koncentracji i uwagi kierowcy, który to stan mogą wywołać np. zły stan zdrowia kierowcy, środki odurzające bądź alkohol. Brak także w miejscu wypadku śladów dających możliwość identyfikacji pojazdu.

Nie widzę możliwości ustalenia sposobu zachowania się Marka Kukli przed wejściem na jezdnię. W szczególności, czy upewnił się on co do możliwości bezpiecznego przejścia. Miejsce, w którym Marek Kukła przekraczał jezdnię, było jednak miejscem, w którym takie przejście było dozwolone. W mojej ocenie stężenie alkoholu 1 promil we krwi Marka Kukli mogło stanowić o jego przyczynieniu do wypadku z uwagi na obniżenie percepcji i bodźców docierających do niego z otaczającej go rzeczywistości. Brak jednak świadków zdarzenia,

którzy obserwowali zachowanie Marka Kukli przed wejściem na jezdnię, brak także monitoringu. Stąd też brak jest możliwości obiektywnego wskazania, czy - a jeśli tak, to - jak to stężenie alkoholu wpłynęło na zachowanie Marka Kukli, człowieka młodego, zdrowego, pełnego sił witalnych. Nie jestem tego w stanie stwierdzić.

W mojej ocenie zachowanie kierującego pojazdem było nieprawidłowe, gdyż nienależycie obserwował drogę przed swoim pojazdem, o czym świadczy brak śladów hamowania, pomimo uderzenia przodem auta w pieszego, który doznał tak poważnych i rozległych obrażeń. Dozwolona administracyjnie prędkość w miejscu wypadku wynosiła 30 km/h. Reasumując, w mojej ocenie kierujący pojazdem nie dostosował prędkości pojazdu do warunków panujących na drodze. Brak jest możliwości - z uwagi na brak śladów hamowania i brak wyników badania uszkodzeń pojazdu - ustalenia prędkości, z jaką poruszał się pojazd w chwili wypadku, także w oparciu o symulacje komputerowe. Z całą pewnością można jednak stwierdzić, że nie była to prędkość bezpieczna. Kierujący pojazdem jest obowiązany jechać z prędkością zapewniającą panowanie nad pojazdem, a bezsprzecznie brak śladów hamowania na nawierzchni jezdni suchej wskazuje, że kierujący pojazdem nie zachowując należytej koncentracji właściwej dla szybkości, z jaką przemieszczał się pojazd, poruszał się z prędkością nie dającą możliwości zapanowania nad pojazdem, w wyniku czego najechał na pieszego Marka Kuklę.

Pełnomocnicy stron nie mają pytań do biegłego, nie kwestionują opinii biegłego, nie wnoszą o jej uzupełnienie, nie zgłaszają żadnych wniosków dowodowych.

Sąd postanowił

dopuszczyć dowód z przesłuchania stron dla ustalenia faktu istnienia faktycznych bliskich relacji zachodzących pomiędzy powódką Anną Karwat a zmarłym Markiem Kuklą oraz dla ustalenia rozmiaru krzywdy, jakiej doznała powódka na skutek nagłej śmierci Marka Kukli i dowód ten na podstawie art. 302 § 1 k.p.c. ograniczyć do przesłuchania powódki Anny Karwat.

Staje powódka Anna Karwat, lat 35, nauczyciel, niekarana, uprzedzona o treści art. 304 k.p.c. zeznaje:

Marka znałam jeszcze z okresu szkoły podstawowej, chodziliśmy do jednej klasy. Z Karoliną Murawską i Markiem Kuklą tworzyliśmy paczkę przyjaciół. Nie mieliśmy przed sobą tajemnic. W lipcu 2013 roku zaczęliśmy ze sobą chodzić. Był to mój pierwszy chłopak.

Miałam wtedy 24 lata. W grudniu 2014 r. w Święta zaręczyliśmy się i zamieszkaliśmy w moim mieszkaniu na ul. Skrajnej 34. Marek był takim czułym, troskliwym i spokojnym człowiekiem. Wiązało nas bardzo silne uczucie. Bardzo dużo spacerowaliśmy, mieliśmy wspólne zainteresowania kinem i teatrem. Uwielbialiśmy podróże samochodem Marka po całej Polsce i Europie. Przyszedł ten feralny wieczór 1 kwietnia 2015 r. Przygotowałam dla nas kolację przy świecach. Karolina Murawska u swej znajomej w restauracji zamówiła super jedzenie. Postanowiliśmy się ubrać bardzo elegancko, wieczorowo. W trakcie kolacji omawialiśmy miejsca, gdzie weźmiemy ślub. Wybraliśmy Zamek Orawski na skale na Słowacji. To był wspaniały wieczór, ale niestety Marek po kolacji, w czasie której wypiliśmy butelkę białego wina, po godzinie 23 poszedł na chwilę na parking sprawdzić, czy zamknął drzwi od samochodu. Marek był taki spokojny, rozważny, zawsze wszystko sprawdzał po kilka razy i ten samochód też chciał sprawdzić. Często zadaję sobie pytanie, po co on to zrobił. Nie mogę się pogodzić z tym, że z nim nie poszłam, a nawet mu doradziłam, że jak ma wątpliwości, to niech pójdzie i sprawdzi. Bardzo głęboko przeżyłam i przeżywam śmierć Marka. Nie potrafiłam przez kilka lat pozbierać się. Chodziłam tylko do pracy, po zakupy i do domu. Mój dom to muzeum Marka. Nie mam żadnego partnera do chwili obecnej. Powoli chcę wrócić do ludzi i świata, ale nie wiem, czy potrafię.

Pełnomocnicy stron oświadczają, że nie zgłaszają innych wniosków dowodowych.

Pełnomocnik powódki wnosi i wywodzi, jak w pozwie, wnosi o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu.

Pełnomocnik pozwanego wnosi o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Przewodnicząca zamknęła rozprawę i po naradzie ogłosiła wyrok, podając ustnie motywy rozstrzygnięcia.

Przewodniczący:
sędzia Jolanta Szulc
(podpis)

Protokolant:
st. sekr. sąd. Aleksandra Jurasz
(podpis)



WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 marca 2024 r.

Sąd Rejonowy w Pruszkowie I Wydział Cywilny
w składzie:

Przewodniczący: sędzia Jolanta Szulc

Protokolant: st. sekr. sąd. Aleksandra Jurasz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 15 stycznia i 4 marca 2024 r. w Pruszkowie
sprawy z powództwa **Anny Karwat**
przeciwko **Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu z siedzibą w Warszawie**
o zapłatę

1. oddala powództwo;
2. odstępuje od obciążenia Anny Karwat obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu z siedzibą w Warszawie.

sędzia Jolanta Szulc
(podpis)

Warszawa, 8 marca 2024 r.

*Pieczęć o treści:
Biuro Podawcze
Sądu Rejonowego w Pruszkowie
wpłynęło dnia 8 marca 2024 r.
st. sekr. sąd. Anna Tobis
(podpis)*

Sygn. akt: I C 130/23

Wniosek

**o sporządzenie uzasadnienia wyroku i doręczenie odpisu wyroku z dnia 4 marca 2024 r.
wraz z uzasadnieniem**

W imieniu powódki wnoszę o sporządzenie uzasadnienia całości wyroku z dnia 4 marca 2024 r. oraz doręczenie mi odpisu tego wyroku wraz z uzasadnieniem.

Adwokat
Piotr Nowicki
(podpis)

UZASADNIENIE

Powódka Anna Karwat wniosła o zasądzenie od Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego na swoją rzecz kwoty 50 000 złotych tytułem zadośćuczynienia za krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 16 grudnia 2022 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu według norm przepisanych.

Żądanie pozwu powódka uzasadniła faktem, że w wypadku komunikacyjnym w dniu 1 kwietnia 2015 r. zginął jej narzeczony Marek Kukła, potrącony w trakcie przechodzenia przez ulicę przez kierowcę, który zbiegł z miejsca wypadku i nie ustalono jego tożsamości.

Pozwany Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny z siedzibą w Warszawie powództwa nie uznał i wniósł o jego oddalenie. W odpowiedzi na pozew wskazał, że brak jest podstaw do uwzględnienia żądania powódki z uwagi na fakt, że nie jest ona najbliższym członkiem rodziny zmarłego Marka Kukli w rozumieniu art. 446 § 4 k.c., roszczenie powódki jest dochodzone po upływie trzech lat od dnia, w którym Anna Karwat dowiedziała się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, a zatem jest przedawnione w świetle art. 442¹ § 1 k.c., Marek Kukła, który został potrącony przez kierowcę o nieustalonej tożsamości wyłącznie przyczynił się do wypadku, a nadto żądana przez powódkę Annę Karwat kwota 50 000 zł nie jest odpowiednią w rozumieniu art. 446 § 4 k.p.c.

Sąd Rejonowy ustalił, co następuje:

Marek Kukła był narzeczonym powódki. Od chwili zaręczyn w grudniu 2014 r. Marek Kukła mieszkał z powódką w jej mieszkaniu. W dniu 1 kwietnia 2015 r. w trakcie kolacji omawiali z powódką plany wakacyjne, a także sposób organizacji w przyszłości uroczystości związanych z zawarciem związku małżeńskiego. Marek Kukła i Anna Karwat w trakcie kolacji wypili butelkę białego wina. Wspominali czasy, gdy chodzili do jednej klasy w szkole podstawowej w Pruszkowie. Po kolacji Marek Kukła poszedł na parking do swojego samochodu sprawdzić, czy jest zamknięty. Przechodził przez jezdnię na drugą stronę ulicy Skrajnej w Pruszkowie na wysokości posesji nr 12.

W miejscu, w którym Marek Kukła przekraczał jezdnię, nie ma wyznaczonego przejścia dla pieszych. Miejsce to było jednak miejscem, w którym takie przejście było dozwolone.

Dowód: opinia biegłego Andrzeja Winiarskiego.

Jezdnia jest w terenie zabudowanym. Po obu stronach ulica jest zabudowa zarówno domami mieszkalnymi jednorodzinnymi, jak i budynkami wielorodzinnymi. Ulica znajduje się na peryferiach miasta i jest bardzo słabo oświetlona. W chwili wypadku, któremu uległ Marek Kukła, były godziny nocne, około godziny 23.15, było ciemno. Najbliższa latarnia oddalona była od miejsca, w którym przez jezdnię przechodził Marek Kukła, o 50 metrów. Jezdnia o nawierzchni asfaltowej była w bardzo dobrym stanie technicznym, była sucha, widoczność była bardzo ograniczona z uwagi na późną porę dnia i brak oświetlenia ulicznego, temperatura powietrza wynosiła 14 st. C. Ulica Skrajna w tym miejscu posiada jeden pas ruchu i wąskie, 1,5 metrowej szerokości, chodniki z kostki brukowej. Nie ma wyznaczonego przejścia dla pieszych. Przejście przez jezdnię było jednak dozwolone, bo do najbliższego przejścia dla pieszych i skrzyżowania było ok. 150 m. Ulica Skrajna na odcinku, gdzie doszło do wypadku, jest prosta na długości kilkuset metrów, ale poprzedzona długim łukiem, z którego wyjechał pojazd, który następnie potrafił Marka Kukłę. Ulica Skrajna nie posiada wyniesień, tzw. garbów, co może zachęcać łamiących przepisy kierowców do szybkiej jazdy. Z tej przyczyny obowiązuje tam ograniczenie prędkości do 30 km/h. Organizacja ruchu na tym odcinku jezdni w okolicach, gdzie nastąpił wypadek jest prawidłowa i przy założeniu jej przestrzegania na ulicy Skrajnej - w ocenie biegłego - powinno być bezpiecznie.

Dowód: opinia biegłego Andrzeja Winiarskiego.

Na przechodzącego przez jezdnię Marka Kukłę najechał ze znaczną prędkością samochód osobowy. Samochód ten na moment zatrzymał się, kierowca wyjrzał przez opuszczoną szybę, spojrzał na ciało osoby potrąconego i natychmiast szybko odjechał. Fakt ten zaobserwowali z odległości ok. 150 metrów wracający do domu mieszkający przy ul. Skrajnej nr 12 świadkowie Karolina Jaros i jej mąż Andrzej Jaros.

Dowód: zeznania świadków Karoliny Jaros i Andrzeja Jaros.

Z uwagi na późną porę, brak dobrego oświetlenia ulicy, znaczną prędkość, z jaką poruszało się auto i dużą odległość od miejsca zdarzenia, Karolina Jaros i Andrzej Jaros nie potrafili wskazać ani marki pojazdu, ani też jego koloru, czy też numeru rejestracyjnego samochodu. Świadkowie małżonkowie Jaros podbiegli do leżącego bez oznak życia na jezdni Marka Kukli i zawiadomili o zdarzeniu pogotowie i policję. Przybyły na miejsce wypadku lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził zgon Marka Kukli. Funkcjonariusze policji sporządzili stosowną dokumentację i szkic wypadku, nie stwierdzając śladów hamowania na jezdni.

Dowód: zeznania świadków Karoliny Jaros i Andrzeja Jaros i opinia biegłego Andrzeja Winiarskiego.

Z opinii biegłego wynika, że w trakcie przechodzenia Marka Kukli przez jezdnię, która ma 5 metrów szerokości, od ulicy Betonowej ulicą Skrajną w kierunku ulicy Broniewskiego poruszał się samochód osobowy, który wyjeżdżając z łuku drogi, nie hamując, uderzył Marka Kuklę przednią częścią. Brak było możliwości ustalenia, patrząc na usytuowanie zwłok leżących na środku jezdni, którą częścią maski auta został uderzony Marek Kukla. Na jezdni było brak śladów hamowania i fakt ten wskazuje - w ocenie biegłego - na znaczną prędkość, z jaką poruszał się pojazd, ewentualnie na całkowity brak koncentracji i uwagi kierowcy, który to stan mogą wywołać, np.: zły stan zdrowia kierowcy, środki odurzające bądź alkohol. Brak także w miejscu wypadku śladów dających możliwość identyfikacji pojazdu.

Brak jest, w ocenie biegłego, możliwości ustalenia sposobu zachowania się Marka Kukli przed wejściem na jezdnię. W szczególności, czy upewnił się on co do możliwości bezpiecznego przejścia. Miejsce, w którym Marek Kukla przekraczał jezdnię było jednak miejscem, w którym takie przejście było dozwolone. W ocenie biegłego, stężenie alkoholu 1 promil we krwi Marka Kukli mogło stanowić o przyczynieniu się Marka Kukli do zaistnienia wypadku z uwagi na obniżenie percepcji i bodźców docierających do niego z otaczającej go rzeczywistości. Brak jednak świadków zdarzenia, którzy obserwowali zachowanie Marka Kukli, brak także monitoringu, stąd brak jest możliwości obiektywnego wskazania, jak to stężenie alkoholu wpłynęło na zachowanie Marka Kukli, człowieka młodego, zdrowego, pełnego sił witalnych.

Dowód: opinia biegłego Andrzeja Winiarskiego.

Pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Pruszkowie toczyło się śledztwo dotyczące ustalenia sprawcy wypadku drogowego ze skutkiem śmiertelnym, które zostało umorzone wobec niewykrycia sprawcy. W trakcie tego postępowania przesłuchano świadków wypadku Karolinę Jaros i Andrzeja Jarosa i przeprowadzono dowód z opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego, prokurator zapoznał się z dokumentacją medyczną oraz dokumentacją sporządzoną przez policję na miejscu wypadku, dotyczącą śmierci Marka Kukli.

Po wypadku Marek Kukla został przewieziony do Zakładu Patomorfologii Państwowego Instytutu Medycznego MSWiA w Warszawie, w którym po przeprowadzeniu sekcji zwłok stwierdzono, że przyczyną śmierci Marka Kukli mogło być potrącenie przez pojazd mechaniczny, skutkiem którego doszło do złamania żeber, przebicia płuc, rozerwania wątroby i aorty serca. We krwi zmarłego stwierdzono 1 promil alkoholu.

Dowód: (postanowienie o umorzeniu śledztwa z dnia 5 listopada 2015 r. w sprawie 1 Ds. 75/15 Prokuratury Rejonowej w Pruszkowie).

Z uwagi na niewykrycie sprawcy wypadku, która to okoliczność wynikała wprost z treści postanowienia Prokuratury Rejonowej w Pruszkowie umarzającego śledztwo, które powódka otrzymała od rodziców Marka Kukli w dniu 10 listopada 2015 r., powódka pogrążona w rozpacz i apatii nie podejmowała żadnych działań prawnych związanych ze śmiercią Marka Kukli.

Dowód: zeznania powódki.

Powódka bardzo przeżyła śmierć narzeczonego, przez długi czas nie utrzymywała kontaktu ze znajomymi, była załamana, przeżywała traumę, poczucie krzywdy i osamotnienia. Nie ułożyła sobie dotychczas życia z nowym partnerem.

Dowód: zeznania świadka Karoliny Murawskiej, zeznania powódki.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny z siedzibą w Warszawie jest osobą prawną wykonującą zadania określone w ustawie z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Należy do nich, stosownie do art. 98 ust. 1 pkt 1, zaspokajanie roszczeń z tytułu ubezpieczeń obowiązkowych, o których mowa w art. 4 pkt 1 i 2, w granicach określonych na podstawie przepisów rozdziałów 1 i 2, za powstałe na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej szkody na osobie, gdy szkoda została wyrządzona w okolicznościach uzasadniających odpowiedzialność cywilną posiadacza pojazdu mechanicznego lub kierującego pojazdem, a nie ustalono ich tożsamości.

Odpowiedzialność pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego kształtuje się w granicach odpowiedzialności sprawcy wypadku komunikacyjnego, tj. osoby odpowiedzialnej za wyrządzenie szkody, której tożsamości nie ustalono. Powyższe oznacza, że UFG ponosi odpowiedzialność, a ściślej – jest zobowiązany – do zaspokajania roszczeń i wypłacania odszkodowań, jedynie i tylko wtedy, gdy istnieją podstawy do przyjęcia, że szkoda została wyrządzona w okolicznościach uzasadniających odpowiedzialność cywilną posiadacza pojazdu mechanicznego lub kierującego tym pojazdem, a tożsamość kierowcy jest nieustalona.

Powódka dochodzi zapłaty w trybie art. 446 § 4 k.c. kwoty 50 000 zł jako odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w związku z wypadkiem komunikacyjnym, jakiemu uległ w dniu 1 kwietnia 2015 r. w Pruszkowie jej narzeczony Marek Kukła. Marek Kukła na skutek obrażeń doznanych w wypadku zmarł, a tożsamość kierowcy nie została ustalona.

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo Anny Karwat jest niezasadne. Zgodnie z treścią art. 446 § 4 k.c., Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Treść cytowanego wyżej przepisu wyraźnie zatem ogranicza krąg osób pośrednio poszkodowanych uprawnionych do uzyskania zadośćuczynienia z tytułu śmierci osoby bezpośrednio poszkodowanej do najbliższych członków rodziny. Kodeks cywilny nie zawiera definicji pojęcia rodziny, konieczne jest zatem odniesienie się do znaczenia tego pojęcia wyznaczonego przepisami kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Kodeks ten co prawda także nie zawiera wprost definicji słowa rodziny, który to wyraz jest słowem wieloznacznym i nieostrym, ale zawiera szereg odniesień do tego pojęcia w art. 23 i 27 k.r.o. Wnosząca o wypłatę świadczenia Anna Karwat, w ocenie Sądu Rejonowego, nie wykazała, aby stanowiła rodzinę Marka Kukli w rozumieniu przepisów art. 23 i 27 k.r.o., tym bardziej nie wykazała, aby stanowiła rodzinę najbliższą. Fakt, na który wskazuje powódka, a którego to faktu pozwany nie kwestionuje podnosząc, że w Święta Bożego Narodzenia w grudniu 2014 r. zaręczyła się z Markiem Kukłą, nie stanowi w ocenie Sądu Rejonowego, że Anna Karwat stała się najbliższym członkiem rodziny w rozumieniu art. 446 § 4 k.c. Już tylko z tej przyczyny żądanie pozwu Anny Karwat wypłaty kwoty 50 000 zł w ocenie Sądu Rejonowego uwzględnione być nie może.

Sąd Rejonowy podziela także stanowisko pozwanego, że roszczenie ubiegającej się o wypłatę zadośćuczynienia Anny Karwat jest przedawnione, bowiem zgodnie z art. 442¹ § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem trzech lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się, albo przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Anna Karwat o śmierci Marka Kukli dowiedziała się w dniu wypadku, tj. 1 kwietnia 2015 r. Z postanowienia prokuratury z dnia 5 listopada 2015 r., które Anna Karwat uzyskała od rodziców Marka Kukli, jak sama wskazała, już w dniu 10 listopada 2015 r. dowiedziała się zaś, że sprawca wypadku zbiegł z jego miejsca i jego danych nie można ustalić, co wskazywało na UFG, jako podmiot

obowiązany do jej naprawienia. O powyższej możliwości dochodzenia roszczeń od UFG jak przyznała sama powódka, wiedziała już w 2016 r. Anna Karwat wystąpiła zatem z roszczeniem wypłaty zadośćuczynienia po upływie trzech lat od chwili, gdy dowiedziała się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Kolejnym argumentem przemawiającym za oddaleniem powództwa było zachowanie Marka Kukli, które w ocenie Sądu Rejonowego stanowiło wyłączną przyczynę zaistniałego wypadku, na skutek którego doszło do potrącenia Marka Kukli i jego śmierci. Z protokołu sekcji zwłok Marka Kukli, postanowienia o umorzeniu śledztwa a także opinii biegłego ds. ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków mgr inż. Andrzeja Winiarskiego wynika bowiem, że Marek Kukla, przechodzący przez ulicę Skrajną w Pruszkowie na wysokości posesji nr 12 w godzinach nocnych około godziny 23:15 w miejscu słabo oświetlonym i w miejscu do tego nieprzeznaczonym, w chwili wypadku znajdował się pod wpływem alkoholu (stężenie alkoholu we krwi wynosiło 1 promil). W ocenie biegłego mgr inż. Andrzeja Winiarskiego, stężenie alkoholu 1 promil we krwi Marka Kukli mogło wpłynąć na jego zachowanie i przyczynienie się do zaistnienia wypadku z uwagi na obniżenie poziomu odbierania bodźców docierających do niego z otaczającej go rzeczywistości i stanowić przyczynę wypadku. Poza sporem bowiem w sprawie jest, że nikt ze świadków słuchanych w sprawie nie widział zachowania Marka Kukli mającego we krwi 1 promil alkoholu w chwilach poprzedzających wypadek, a to pozwala na dokonanie pewnych hipotetycznych założeń.

W ocenie Sądu Rejonowego żądana przez powódkę Annę Karwat kwota 50 000 zł nie jest odpowiednia w rozumieniu art. 446 § 4 k.p.c. Brak tej odpowiedniości wynika z faktu, że od chwili zdarzenia - śmierci Marka Kukli - minął znaczny okres 8 lat, który to upływ czasu zmniejsza i łagodzi przeżycia związane ze śmiercią osoby bliskiej. Mając powyższe na względzie Sąd Rejonowy powództwo oddalił. Mając na uwadze szczególną sytuację powódki i rodzaj dochodzonego roszczenia, Sąd Rejonowy orzekł o kosztach zastępstwa procesowego na podstawie art. 102 k.p.c.

sędzia Jolanta Szulc
(podpis)

Informacja dla zdającego:

Odpis wyroku z dnia 4 marca 2024 r. wraz z uzasadnieniem doręczono pełnomocnikowi powódki w dniu 19 kwietnia 2024 r.

*Ministerstwo Sprawiedliwości
Departament Zawodów Prawniczych*

TRZECI DZIEŃ EGZAMINU ADWOKACKIEGO 25 KWIETNIA 2024 r.

CZĘŚĆ TRZECIA EGZAMINU

zadanie z zakresu prawa gospodarczego

Pouczenie:

1. Zadanie oznacza się indywidualnym kodem.
 - a) W przypadku rozwiązywania zadania w formie odręcznej, zdający wpisuje numer kodu na pierwszej stronie zadania i na każdej stronie pracy zawierającej rozwiązanie zadania.
 - b) W przypadku rozwiązywania zadania przy użyciu sprzętu komputerowego, zdający wpisuje numer kodu na pierwszej stronie zadania (odręcznie) oraz w oknie aplikacji do zdawania egzaminów prawniczych, zgodnie z wyświetlonym komunikatem (numer kodu będzie automatycznie wstawiany na każdej stronie pracy).
2. Nie jest dopuszczalne w żadnym miejscu zadania i pracy zawierającej rozwiązanie zadania wpisanie własnego imienia i nazwiska ani też podpisanie się własnym imieniem i nazwiskiem.
3. Czas na rozwiązanie zadania wynosi 360 minut.
4. Zadanie z zakresu prawa gospodarczego zawarte jest na 5 ponumerowanych stronach (łącznie ze stroną tytułową i informacją dla zdającego). W razie braku którejkolwiek ze stron, należy o tym niezwłocznie zawiadomić Komisję Egzaminacyjną.

Informacja dla zdającego

- I. Po zapoznaniu się z treścią zadania proszę sporządzić, jako adwokat Robert Bem, świadczący pomoc prawną na rzecz spółki Drewmex spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w Gdyni, umowę dzierżawy przedsiębiorstwa pomiędzy tą spółką – jako Wydzierżawiającym a Dąb prosta spółka akcyjna z siedzibą w Sopocie – jako Dzierżawcą, zgodnie z założeniami wskazanymi poniżej.
- II. Umowa dzierżawy jest sporządzana na zlecenie Wydzierżawiającego i przy uwzględnieniu jego interesu.
- III. Wszystkie elementy podmiotowe i przedmiotowe powinny zostać wskazane w treści umowy lub załącznikach do niej w sposób minimalizujący w jak największym stopniu przyszłe spory pomiędzy stronami.
- IV. Zdający nie ma obowiązku opracowywania załączników niezbędnych do zawarcia umowy. Natomiast powołane w treści umowy dokumenty lub załączniki powinny zostać opisane w taki sposób, aby można było jednoznacznie ustalić wszystkie elementy wpływające na ich ważność i skuteczność.
- V. W umowie należy powołać dokumenty identyfikujące strony i wykazujące należyte umocowanie ich reprezentantów.
- VI. Dopuszczalne jest dokonywanie dodatkowych założeń w pracy, przydatnych do uzupełnienia stanu faktycznego, jednak bez zmiany założeń podanych w zadaniu.
- VII. Należy założyć, że istnieją wszelkie wymagane prawem bądź umowami spółek zgody umożliwiające zawarcie umowy dzierżawy i nie zachodzą żadne przeszkody uniemożliwiające jej zawarcie.
- VIII. W miejscu przeznaczonym na złożenie podpisów niezbędnych do zawarcia umowy należy wpisać słowo „podpis” ze wskazaniem osoby go składającej, zgodnie z założeniami zadania, przy czym przyjmuje się, że podpisy te zostały poświadczone notarialnie zgodnie z dyspozycją art. 75¹ § 1 kodeksu cywilnego.
- IX. Praca zawierająca rozwiązanie zadania powinna być oparta o stan prawny obowiązujący w dniu egzaminu.

Stan faktyczny zadania

I. Strony umowy

1. Wydierżawiający

Drewmex spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w Gdyni, ul. Hutnicza 10, 81- 212 Gdynia, NIP 583 128 04 76, REGON 777888999, numer rachunku bankowego 41 9876 9876 9876 0000 0000 9876, wpisana do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego prowadzonego przez Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku VIII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem 0000404845.

Wspólnikami powyższej spółki są:

- a) Drewmex spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Gdyni, ul. Hutnicza 10, 81-212 Gdynia, NIP 741 348 08 98, REGON 369103890, wpisana do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego prowadzonego przez Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku VIII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem 0000140342 – Komplementariusz;
- b) Jacek Wąs, zamieszkały w Gdyni, ul. Adwokacka 5, 81 – 527 Gdynia, legitymujący się dowodem osobistym numer CAD 107575 wydanym przez Prezydenta Miasta Gdynia ważnym do 15 września 2025 r., PESEL 92101204051, stan cywilny – kawaler – Komandytariusz.
- c) Jan Kant, zamieszkały w Gdyni, ul. Sadowa 11, 81 – 640 Gdynia, legitymujący się dowodem osobistym numer DAV 377999 wydanym przez Prezydenta Miasta Gdynia ważnym do 16 grudnia 2028 r., PESEL 73122902011, stan cywilny – kawaler – Komandytariusz.

Komandytariusze nie posiadają pełnomocnictwa do reprezentowania spółki.

Komplementariusz nie jest pozbawiony prawa reprezentowania spółki.

W spółce z ograniczoną odpowiedzialnością będącą komplementariuszem spółki Drewmex spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa funkcjonuje Zarząd w składzie:

- a) Nina Kot - **Prezes Zarządu** – numer PESEL 76071603828
- b) Adam Cis - **Członek Zarządu** – numer PESEL 76112302097

Umowa spółki Drewmex spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Gdyni nie zawiera postanowień dotyczących sposobu reprezentowania spółki przez Zarząd.

W spółce nie działa prokurent.

Spółka nie udzieliła pełnomocnictwa do zawarcia w jej imieniu umowy dzierżawy.

2. Dzierżawca

Dąb prosta spółka akcyjna z siedzibą w Sopocie, ul. Leśna 1, 81 – 701 Sopot, NIP 5864561142, REGON 111222333, numer rachunku bankowego 41 0000 0000 6789 6789 6789 6789, wpisana do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego prowadzonego przez Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku VIII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem 0000112474.

W spółce funkcjonuje Zarząd w składzie:

- a) Dariusz Rak – **Prezes Zarządu** – numer PESEL 65101500257
- b) Ewa Gut – **Członek Zarządu** – numer PESEL 70030801846

Do składania oświadczeń w imieniu spółki upoważniony jest każdy z członków zarządu samodzielnie.

W spółce nie ustanowiono Rady Nadzorczej.

Spółka będąca Dzierżawcą nie jest spółką jednoosobową.

W spółce nie działa prokurent.

Kapitał akcyjny spółki wynosi 10 000 (dziesięć tysięcy) złotych.

II. Przedmiot umowy

Przedsiębiorstwo stanowiące zorganizowany zespół składników materialnych i niematerialnych przeznaczonych do prowadzenia działalności gospodarczej w rozumieniu art. 55¹ Kodeksu cywilnego stanowiące Tartak działający pod nazwą handlową Classic Drew w Gdyni przy ul. Hutniczej 3 (Polska Klasyfikacja Działalności 16.10.Z). Przedmiotem dzierżawy jest całość wskazanego przedsiębiorstwa z wyłączeniem ksiąg rachunkowych, dokumentacji rachunkowej, roszczeń majątkowych wobec osób trzecich, zobowiązań wobec osób trzecich oraz dokumentacji osobowej pracowników, którzy zakończyli pracę u Wydierżawiającego przed dniem podpisania umowy, a nadto pieniądze w kasie i środków na rachunkach bankowych.

III. Założenia umowy

1. Umowa powinna określać termin przekazania Dzierżawcy przedmiotu umowy.
2. Umowa zawierana jest na czas oznaczony nie przekraczający okresu wskazanego w art. 695 § 1 Kodeksu cywilnego.
3. Umowa powinna określać miesięczny czynsz, sposób i terminy jego zapłaty, a nadto zasady corocznej waloryzacji w interesie Wydierżawiającego.

4. Umowa powinna zawierać zapisy dotyczące obowiązku Dzierżawcy wpłacenia Wydierżawiającemu stosownej kwoty tytułem kaucji oraz określać zasady jej rozliczenia.
5. Umowa powinna regulować zasady poddzierżawy przedmiotu umowy oraz oddawania go osobie trzeciej do bezpłatnego używania.
6. Umowa powinna zobowiązywać Dzierżawcę do ponoszenia dodatkowych opłat związanych z przedmiotem dzierżawy, w tym podatków i kosztów ubezpieczenia.
7. Umowa powinna zawierać zapisy dotyczące możliwości jej wcześniejszego rozwiązania za wypowiedzeniem, a nadto bez wypowiedzenia.
8. Umowa powinna regulować kwestie związane z obowiązkami Dzierżawcy dotyczącymi bieżącego utrzymania przedmiotu dzierżawy.
9. Wolą Wydierżawiającego jest maksymalne ograniczenie jego odpowiedzialności z tytułu wad przedmiotu dzierżawy.
10. Umowa powinna zawierać zapisy dotyczące zwrotu przedmiotu dzierżawy po jej rozwiązaniu lub wygaśnięciu z zachowaniem interesu Wydierżawiającego.
11. Umowa powinna zabezpieczać interes Wydierżawiającego na wypadek opóźnienia lub braku płatności czynszu dzierżawnego i innych obciążeń o charakterze pieniężnym.
12. Umowa powinna zabezpieczać interes Wydierżawiającego na wypadek niewykonywania przez Dzierżawcę obowiązków umownych o charakterze niepieniężnym.
13. Umowa może zawierać postanowienia dodatkowe, nieujęte we wskazanych wyżej założeniach, przy uwzględnieniu interesu Wydierżawiającego i niepozostające w sprzeczności ze stanem faktycznym zadania.

Nr kodu zdającego

*Ministerstwo Sprawiedliwości
Departament Zawodów Prawniczych*

CZWARTY DZIEŃ EGZAMINU ADWOKACKIEGO 26 KWIETNIA 2024 r.

CZEŚĆ CZWARTA EGZAMINU

zadanie z zakresu prawa administracyjnego

Pouczenie:

1. Zadanie oznacza się indywidualnym kodem.
 - a) W przypadku rozwiązywania zadania w formie odręcznej, zdający wpisuje numer kodu na pierwszej stronie zadania i na każdej stronie pracy zawierającej rozwiązanie zadania.
 - b) W przypadku rozwiązywania zadania przy użyciu sprzętu komputerowego, zdający wpisuje numer kodu na pierwszej stronie zadania (odręcznie) oraz w oknie aplikacji do zdawania egzaminów prawniczych, zgodnie z wyświetlonym komunikatem (numer kodu będzie automatycznie wstawiany na każdej stronie pracy).
2. Nie jest dopuszczalne w żadnym miejscu zadania i pracy zawierającej rozwiązanie zadania wpisanie własnego imienia i nazwiska ani też podpisanie się własnym imieniem i nazwiskiem.
3. Czas na rozwiązanie zadań (z zakresu prawa administracyjnego oraz z zakresu zasad wykonywania zawodu lub zasad etyki) wynosi łącznie 480 minut.
4. Zadanie z zakresu prawa administracyjnego zawarte jest na 15 ponumerowanych stronach (łącznie ze stroną tytułową i informacją dla zdającego). W razie braku którejkolwiek ze stron, należy o tym niezwłocznie zawiadomić Komisję Egzaminacyjną.

Informacja dla zdającego

- I. Po zapoznaniu się z treścią zadania – opracowanymi na potrzeby egzaminu aktami sprawy – jako należycie umocowany pełnomocnik Jana Prusa, adwokat Olga Pol prowadząca Kancelarię Adwokacką w Warszawie, ul. Prosta 20/6, 01-245 Warszawa - po dokonaniu oceny decyzji Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Warszawie z dnia 12 kwietnia 2024 r. - proszę przygotować skargę do wojewódzkiego sądu administracyjnego albo w przypadku uznania, że brak jest podstaw do wniesienia skargi, proszę sporządzić opinię prawną – z uwzględnieniem interesu reprezentowanej strony.
- II. Należy przyjąć, że:
- a) wszystkie dokumenty, w tym operat szacunkowy zostały sporządzone i złożone we właściwej formie i podpisane przez uprawnione osoby, a także zawierają wszystkie wymagane prawem pouczenia, adnotacje i pieczęcie, a także klauzule wymagane przez RODO,
 - b) wszystkie osoby były właściwie upoważnione do działania w imieniu organów,
 - c) Jan Prus komunikował się z organami w drodze elektronicznej poprzez doręczanie pism i decyzji na platformie ePUAP,
 - d) w księdze wieczystej WAP1P/000246233/2 prowadzonej dla nieruchomości oznaczonej jako działka nr 32/1 obr. Borzęcin w dniu dokonania darowizny jako współwłaściciele nieruchomości ujawnieni byli: Zofia Prus w ½ udziału, Jan Prus w ¼ udziału oraz Krzysztof Prus w ¼ udziału, w działach III i IV brak było wpisów i wzmianek,
 - e) w § 14 uchwały Rady Gminy Stare Babice z dnia 29 września 2022 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części wsi Borzęcin Duży i Wierzbini – Obszar nr 1 (Dz. Urz. Woj. Mazowieckiego z 2022 r. poz. 10543) określono dla terenu MN/U2 wartość stawki procentowej służącej naliczeniu opłaty związanej ze wzrostem wartości tych terenów na poziomie 10%. Plan ten wszedł w życie 19 października 2022 r.
- III. Data pracy zawierającej rozwiązanie zadania powinna wynikać z opracowanych na potrzeby egzaminu akt. Praca zawierająca rozwiązanie zadania powinna być oparta na stanie prawnym obowiązującym w dniu przeprowadzenia egzaminu.
- IV. Pod przygotowaną skargą albo opinią należy wpisać imię i nazwisko osoby, która – zgodnie z treścią zadania – powinna złożyć podpis pod tym pismem.

Warszawa, dnia 9 stycznia 2024 r.

Wójt Gminy Stare Babice

Kancelaria Notarialna s.c. notariusz Adam Gil i notariusz Beata Wójcik na podstawie art. 37 ust. 5 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 r. poz. 977, z późn. zm.) w związku ze zbyciem nieruchomości oznaczonej jako działka nr 32/1 obręb Borzęcin objętej ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części wsi Borzęcin Duży i Wierzbina – Obszar nr 1 (uchwała Rady Gminy z dnia 29 września 2022 r., Dz. Urz. Woj. Mazowieckiego z 2022 r. poz. 10543), przesyła wypis z aktu notarialnego umowy darowizny sporządzonego w dniu 9 stycznia 2024 r. Rep. A Nr 12/2024.

W załączeniu:

wypis z aktu notarialnego

Notariusz Adam Gil
(podpis)

Adnotacja

Przesłano elektronicznie 9 stycznia 2024 r.

Stare Babice, dnia 22 stycznia 2024 r.

WÓJT GMINY STARE BABICE

RPP.6725.1.2024

ZAWIADOMIENIE O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA

Działając na podstawie art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2023 r. poz. 775, z późn. zm.) Wójt Gminy Stare Babice zawiadamia, że wszczyna z urzędu postępowanie administracyjne w sprawie ustalenia jednorazowej opłaty z tytułu wzrostu wartości nieruchomości w związku z uchwaleniem planu miejscowego i otrzymanym wypisem aktu notarialnego umowy darowizny z 9 stycznia 2024 r. działki nr 32/1 obręb Borzęcin.

W związku z powyższym informuję, że strona ma prawo do wypowiedzenia się co do przedmiotu postępowania, żądania przeprowadzenia dowodu, a także zapoznania się z treścią materiału zgromadzonego w niniejszej sprawie. Jednocześnie informuję, że w niniejszej sprawie zostanie zlecone opracowanie operatu szacunkowego przez rzeczoznawcę majątkowego. Po sporządzeniu operatu zostaną Państwo niezwłocznie zawiadomieni o miejscu i terminie zapoznania się z nim.

Wójt Gminy Stare Babice
Zenon Biały
(podpis)

Otrzymują:

1. Jan Prus
ul. Zachodnia 15, 25-001 Kielce
2. Zofia Prus
ul. Warszawska 2, 05-083 Borzęcin
3. Krzysztof Prus
ul. Warszawska 2, 05-083 Borzęcin

Stare Babice, dnia 25 stycznia 2024 r.

Krzysztof Dokładny
Rzecznawca Majątkowy
ul. Szeligowska 50/13
Warszawa

Zgodnie z umową ramową nr 2/2024 z 12 stycznia 2024 r. proszę o wykonanie wyceny nieruchomości położonej w Borzęcinie oznaczonej jako działka nr 32/1 celem naliczenia opłaty planistycznej. Jednocześnie proszę o sporządzenie wyciągu z operatu szacunkowego.

Działka zmieniła przeznaczenie z terenu rolnego bez prawa zabudowy na teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i usług MN/U2 na mocy miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części wsi Borzęcin Duży i Wierzbina – Obszar nr 1 (Dz. Urz. Woj. Mazowieckiego z 2022 r. poz. 10543).

Termin wykonania zlecenia 15 lutego 2024 r.

Kierownik
Referatu Planowania Przestrzennego
Jan Czarny
(podpis)

Urząd Gminy Stare Babice
Referat Planowania Przestrzennego

Stare Babice, dnia 15 lutego 2024 r.

RPP.6725.1.2024

- 1. Jan Prus**
ul. Zachodnia 15, 25-001 Kielce
- 2. Zofia Prus**
ul. Warszawska 2, 05-083 Borzęcin
- 3. Krzysztof Prus**
ul. Warszawska 2, 05-083 Borzęcin

W związku ze sporządzeniem przez rzeczoznawcę majątkowego operatu szacunkowego określającego wzrost wartości nieruchomości oznaczonej jako działka nr 32/1 obr. Borzęcin księga wieczysta WAP1P/000246233/2, informuję o możliwości zapoznania się z operatem w siedzibie urzędu Stare Babice Rynek 32 pokój 3 w godzinach pracy urzędu do dnia 29 lutego 2024 r. Jednocześnie w załączeniu przesyłam wyciąg z operatu.

Kierownik
Referatu Planowania Przestrzennego
Jan Czarny
(podpis)

Załącznik:

Wyciąg z operatu

Wyciąg z operatu szacunkowego

Położenie nieruchomości	Wieś Borzęcin Obręb Borzęcin Działka 32/1 – 1230 m²
Opis nieruchomości	Działka niezabudowana
Właściciele nieruchomości	Jan Prus (udział 1/4), Zofia Prus (udział 1/2), Krzysztof Prus (udział 1/4)
Cel wyceny	Określenie wartości rynkowej prawa własności przed zmianą i po zmianie planu zagospodarowania przestrzennego na dzień zbycia dla potrzeb określenia wzrostu jej wartości i ustalenia jednorazowej opłaty
Metody wyceny	Podejście porównawcze, metoda porównania parami
Wartość rynkowa przed zmianą planu plan miejscowy z dnia 15 lutego 2008 r. - przeznaczenie rolne bez prawa zabudowy (R)	290 025 zł
Wartość rynkowa po zmianie planu plan miejscowy z dnia 29 września 2022 r. teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i usług (MN/U2)	630 620 zł
Wzrost wartości na skutek zmiany planu	340 595 zł
Wysokość opłaty wg stawki 10 %	34 059, 50 zł
Daty istotne dla wyceny	Data sporządzenia: 14 lutego 2024 r. Data oględzin: 10 lutego 2024 r. Data wejścia w życie planu: 19 października 2022 r. Data zbycia, na którą określono wartość nieruchomości przed i po zmianie planu – 9 stycznia 2024 r.
Autor wyceny	Krzysztof Dokładny

Kielce, dnia 19 lutego 2024 r.

Do Wójta Gminy Stare Babice

dotyczy sprawy RPP.6725.1.2024

Szanowny Panie Wójcie

W związku z zawiadomieniem informującym mnie, moją mamę oraz brata o zamiarze obciążania nas opłatą planistyczną, proszę o odstąpienie od tego zamiaru. Nieruchomość oznaczoną jako działka nr 32/1 położoną w Borzęcinie darowaliśmy na rzecz Fundacji „Hospicja Onkologiczne” nie osiągając jakiegokolwiek zysku z tej transakcji. Nie wiem zatem dlaczego mamy uiścić opłatę planistyczną. Darując nieruchomość na rzecz Fundacji zrealizowaliśmy prośbę mojego zmarłego ojca. Mój ojciec, który zmarł w 2021 r., przez wiele lat był jej prezesem i chciał, aby Fundacja zrealizowała na tej nieruchomości budynek hospicjum, które jest niezwykle potrzebne w gminie. O możliwość zabudowy i zmianę planu miejscowego ubiegał się przez wiele lat, ale stało się to możliwe dopiero po zmianie planu miejscowego w 2022 r.

Natomiast co do operatu szacunkowego nie wnoszę uwag, ponieważ ceny w tym rejonie obecnie znacznie przewyższają już 600 zł za 1 m², więc wartość przyjęta w operacie ok 512 zł za 1 m² jest uczciwa. Jednakże sprzeciwiam się w ogóle ustaleniu opłaty, ponieważ nie osiągnęliśmy żadnego zysku z tej darowizny, a jedynie wykonaliśmy życzenie ojca. Nikt z nas nie ma też jakichkolwiek związków z Fundacją „Hospicja Onkologiczne”, na rzecz której dokonaliśmy darowizny.

Proszę o kierowanie dalszej korespondencji na mój adres elektroniczny na koncie ePUAP, z którego wysłałem niniejsze pismo.

Jan Prus
(podpis)

**WÓJT GMINY
STARE BABICE**

DECYZJA NR 1/24

Na podstawie art. 36 ust. 4, art. 37 ust. 3, 4, 6 ustawy z dnia 27 marca 2023 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 r. poz. 977, z późn. zm.) oraz uchwały nr LI/530/2022 Rady Gminy Stare Babice z dnia 29 września 2022 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części wsi Borzęcin Duży i Wierzbina – Obszar nr 1 (Dz. Urz. Woj. Mazowieckiego z 2022 r. poz. 10543) oraz art. 107 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2023 r. poz. 775, z późn. zm.)

ustalam

solidarnie dla Zofii Prus, Jana Prusa oraz Krzysztofa Prusa opłatę jednorazową w kwocie 34 059,50 zł (słownie trzydzieści cztery tysiące pięćdziesiąt dziewięć złotych i 50 groszy) na rzecz Gminy Stare Babice z tytułu wzrostu wartości nieruchomości gruntowej oznaczonej ewidencyjnie jako działka nr 32/1 obręb Borzęcin o pow. 1230 m² wskutek uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części wsi Borzęcin Duży i Wierzbina – Obszar nr 1 i zobowiązuję strony z dniem, w którym niniejsza decyzja stanie się ostateczna, do zapłaty ww. opłaty na rachunek: WBS Warszawa Oddział Stare Babice 10 8015 0004 3000 1124 2030 0008.

Opłata nieuiszczona w terminie podlega ściągnięciu w trybie przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji.

UZASADNIENIE

Rada Gminy Stare Babice w dniu 29 września 2022 r. podjęła uchwałę w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części wsi Borzęcin Duży i Wierzbina – Obszar nr 1 (Dz. Urz. Woj. Mazowieckiego z 2022 r. poz. 10543) obejmujący obszar, na którym położona jest działka nr 32/1. Plan ten wszedł w życie 19 października 2022 r. Zgodnie z § 14 planu Rada Gminy określiła dla terenu MN/U2 wartość stawki procentowej służącej naliczeniu opłaty związanej ze wzrostem wartości tych terenów na poziomie 10%, w oparciu o art. 36 ust. 4 u.p.z.p.

W związku z uchwaleniem tego planu zmienił się status działki nr 32/1 położonej w Borzęcinie o pow. 1230 m² z terenu rolnego bez prawa zabudowy na strefę zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i usług MN/U2.

Zofia Prus, Jan Prus oraz Krzysztof Prus przed upływem 5 lat od dnia, w którym plan miejscowy stał się obowiązujący, w dniu 9 stycznia 2024 r. umową darowizny przenieśli własność przedmiotowej nieruchomości na rzecz Fundacji „Hospicja Onkologiczne”.

W celu określenia wartości ww. nieruchomości został opracowany operat szacunkowy przez rzeczoznawcę majątkowego Krzysztofa Dokładnego. Wycena wykazała wzrost wartości o kwotę 340 595 zł. Przy zastosowaniu 10% stawki, opłata planistyczna wynosi 34 059,50 zł.

Wójt Gminy Stare Babice nie znalazł podstaw do zakwestionowania operatu szacunkowego i zgadza się z wyrażoną w nim opinią na temat wartości przedmiotowej nieruchomości.

W trakcie postępowania Jan Prus wniósł o odstąpienie od nałożenia opłaty, ponieważ współwłaściciele zbyli nieruchomość umową darowizny i nie osiągnęli jakiegokolwiek zysku. Jednakże art. 36 ust. 4 u.p.z.p. zobowiązuje do ustalenia opłaty w sytuacji zbycia nieruchomości, a więc każdej czynności prawnej, skutkiem której jest przeniesienie własności nieruchomości, bez względu na to, czy jest to umowa ekwiwalentna czy też nie.

W związku z powyższym należało orzec jak w sentencji.

Od decyzji niniejszej służy stronom prawo odwołania do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Warszawie ul. Obozowa 57, za pośrednictwem Wójta Gminy Stare Babice, w terminie 14 dni od daty doręczenia niniejszej decyzji.

W trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania, składając stosowne oświadczenie organowi, który decyzję wydał, nie później niż w terminie 14 dni od dnia doręczenia decyzji.

Z dniem doręczenia organowi oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna.

Wójt Gminy Stare Babice
Zenon Biały
(podpis)

Otrzymują:

1. Jan Prus, ul. Zachodnia 15, 25-001 Kielce
2. Zofia Prus, ul. Warszawska 2, 05-083 Borzęcin
3. Krzysztof Prus, ul. Warszawska 2, 05-083 Borzęcin

Informacja dla zdającego:

Decyzja została doręczona Janowi Prusowi w dniu 1 marca 2024 r. pozostałym stronom w dniu 6 marca 2024 r.

Kielce, dnia 6 marca 2023 r.

Jan Prus

PESEL 85081612439

ul. Zachodnia 15,

25-001 Kielce

**Do Samorządowego Kolegium Odwoławczego
w Warszawie
za pośrednictwem
Wójta Gminy Stare Babice**

**Odwołanie od decyzji Wójta Gminy Stare Babice
z dnia 1 marca 2024 r. nr 1/24**

Wnoszę odwołanie od doręczonej mi decyzji Pana Wójta, która ogromnie mnie zaskoczyła, ponieważ byłem pewien, że w związku z wyjaśnieniem (moje pismo z 19 lutego 2024 r.), że nie osiągnąłem żadnego przysporzenia w związku ze zmianą planu i darowaniem nieruchomości, opłata planistyczna nie będzie naliczona.

Moim zdaniem art. 36 ust. 4 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym nie może umożliwiać nakładania opłaty na osobę, która darowała nieruchomość na rzecz innego podmiotu i nie osiągnęła żadnego zysku. Ponadto, jak analizowałem te przepisy, to w art. 37 ust. 1 tej ustawy mówi się tylko o sprzedaży, a nie zbyciu, więc nie ma w ogóle podstaw prawnych do obliczenia wzrostu wartości nieruchomości na dzień dokonania darowizny.

Jak tłumaczyłem to Panu Wójtowi, w istocie zrealizowaliśmy marzenie naszego ojca, który jako lekarz przez 5 lat był prezesem Fundacji „Hospicja Onkologiczne” i chciał tę nieruchomość przeznaczyć na budowę hospicjum.

Obecnie uiszczenie tak dużej kwoty na rachunek gminy jest nierealne, ponieważ nie dysponuję takimi środkami. Moja mama jest na rencie, a brat jest osobą niepełnosprawną otrzymującą rentę inwalidzką. Nie wiem dlaczego mamy zatem ponosić tak surowe konsekwencje czynności, która nie miała na celu w ogóle osiągnięcia zysku.

Jan Prus
(podpis)

Warszawa, dnia 12 kwietnia 2024 r.

**Samorządowe Kolegium Odwoławcze
w Warszawie**

KO.A130/Ms/24.

DECYZJA

Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Warszawie w składzie orzekającym

Przewodniczący składu: Stefan Piątek

Członek sprawozdawca: Anna Maj

Członek: Olga Wolny

Działając na podstawie art. 138 § 1 pkt 1 w związku z art. 104 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2023 r. poz. 775, z późn. zm.) oraz art. 36 ust. 4 ustawy z dnia 27 marca 2023 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 r. poz. 977, z późn. zm.) po rozpatrzeniu odwołania Jana Prusa od decyzji Wójta Gminy Stare Babice z dnia 1 marca 2024 r. nr 1/24 RPP.6725.1.2024 ustalającej solidarnie dla Zofii Prus, Jana Prusa oraz Krzysztofa Prusa jednorazową opłatę z tytułu wzrostu wartości nieruchomości w wyniku uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części wsi Borzęcin Duży i Wierzbin – Obszar nr 1, dla nieruchomości oznaczonej ewidencyjnie jako działka nr 32/1 obręb Borzęcin o pow. 1230 m² w związku z jej zbyciem, w wysokości 34 059, 50 zł.

utrzymuje w mocy zaskarżoną decyzję.

UZASADNIENIE

Rada Gminy Stare Babice w dniu 29 września 2022 r. podjęła uchwałę w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części wsi Borzęcin Duży i Wierzbin – Obszar nr 1 (Dz. Urz. Woj. Mazowieckiego z 2022 r. poz. 10543) obejmujący obszar, na którym położona jest działka nr 32/1. Zgodnie z § 14 planu, Rada Gminy określiła dla terenu MN/U2 wartość stawki procentowej służącej naliczeniu opłaty związanej ze wzrostem wartości tych terenów na poziomie 10% w oparciu o art. 36 ust. 4 u.p.z.p.

Zofia Prus, Jan Prus oraz Krzysztof Prus aktem notarialnym z dnia 9 stycznia 2024 r. zbyli ww. niezabudowaną działkę przed upływem 5 lat od dnia, w którym plan miejscowy stał się obowiązujący.

Zawiadomieniem z dnia 22 stycznia 2024 r. Wójt Gminy Stare Babice powiadomił strony o wszczęciu postępowania. Decyzją z dnia 1 marca 2024 r. Wójt Gminy ustalił opłatę z tytułu wzrostu wartości nieruchomości i zobowiązał solidarnie Jana Prusa, Zofię Prus oraz Krzysztofa Prusa do jej uiszczenia.

Jan Prus pismem z dnia 6 marca 2024 r. wniósł odwołanie od tej decyzji zarzucając naruszenie art. 36 ust. 4 u.p.z.p. poprzez uznanie, że zbycie nieruchomości umową darowizny stanowi zbycie w rozumieniu tego przepisu.

Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Warszawie, po rozpatrzeniu odwołania i zapoznaniu się z materiałem dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy stwierdza, co następuje:

Podstawę materialnoprawną do rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy stanowią art. 36-37 ww. ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Uregulowana w tych przepisach opłata jest formą przejęcia przez wspólnotę samorządową wzrostu wartości nieruchomości wywołanego uchwaleniem planu miejscowego albo jego zmianą (ulepszenie planistyczne). Stosownie do treści art. 36 ust. 4 u.p.z.p., jeżeli w związku z uchwaleniem planu miejscowego albo jego zmianą wartość nieruchomości wzrosła, a właściciel lub użytkownik wieczysty zbywa tę nieruchomość, wójt, burmistrz albo prezydent miasta pobiera jednorazową opłatę ustaloną w tym planie, określoną w stosunku procentowym do wzrostu wartości nieruchomości.

Przepis art. 37 ust. 1 u.p.z.p. stanowi, że wysokość opłaty z tytułu wzrostu wartości nieruchomości ustala się na dzień jej sprzedaży. Wzrost wartości nieruchomości stanowi różnicę między wartością nieruchomości określoną przy uwzględnieniu przeznaczenia terenu obowiązującego po uchwaleniu lub zmianie planu miejscowego, a jej wartością, określoną przy uwzględnieniu przeznaczenia terenu obowiązującego przed zmianą tego planu lub faktycznego sposobu użytkowania nieruchomości przed jego uchwaleniem.

W niniejszej sprawie organ ustalił opłatę z tytułu wzrostu wartości nieruchomości w oparciu o operat szacunkowy sporządzony przez rzeczoznawcę majątkowego Krzysztofa Dokładnego. Kolegium stwierdza, że ww. operat szacunkowy został sporządzony prawidłowo pod względem formalnym oraz zawiera wymagane przepisami prawa elementy. Ustalenie

wartości nieruchomości nastąpiło w zgodzie z przepisami ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 5 września 2023 r. w sprawie wyceny nieruchomości (Dz. U. z 2023 r. poz. 1832).

Odnosząc się do zarzutu zawartego w odwołaniu należy wyjaśnić, że użyty w art. 36 ust. 4 tej ustawy termin „zbycie nieruchomości” obejmuje każdą czynność prawa cywilnego, na mocy której zmienia się właściciel lub użytkownik wieczysty tej nieruchomości, z wyłączeniem przypadku objętego dyspozycją art. 36 ust. 4a u.p.z.p. oraz darowizny na rzecz osoby bliskiej – zgodnie z uchwałą 7 sędziów NSA z 10 grudnia 2009 r., sygn. II OPS 3/09. W niniejszej sprawie darowizna nie została dokonana na rzecz osoby bliskiej, lecz osoby prawnej – Fundacji „Hospicja Onkologiczne” w Borzęcinie, zatem zbycie nieruchomości umową darowizny na rzecz Fundacji upoważniło Wójta Gminy Stare Babice do nałożenia opłaty planistycznej.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji.

Pouczenie:

Decyzja ta jest ostateczna w administracyjnym toku instancji.

Na niniejszą decyzję stronie przysługuje prawo złożenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie za pośrednictwem Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Warszawie, w terminie 30 dni od dnia jej doręczenia. Skarga podlega stosownej opłacie pobieranej przez właściwy sąd administracyjny. Wpis w niniejszej sprawie wynosi 3% wartości przedmiotu zaskarżenia. Strona ma możliwość ubiegania się o przyznanie prawa pomocy. Prawo pomocy obejmuje zwolnienie od kosztów sądowych oraz ustanowienie adwokata lub radcy prawnego. Może one być przyznane w zakresie całkowitym lub częściowym. O jego przyznaniu na wniosek strony decyduje sąd administracyjny.

Podpisy członków składu orzekającego:

Anna Maj
(podpis)

Stefan Piątek
(podpis)

Olga Czarny
(podpis)

Otrzymują:

1. Jan Prus, ul. Zachodnia 15, 25-001 Kielce
2. Zofia Prus, ul. Warszawska 2, 05-083 Borzęcin
3. Krzysztof Prus, ul. Warszawska 2, 05-083 Borzęcin

Informacja dla zdającego:

Decyzja została doręczona Janowi Prusowi w dniu 12 kwietnia 2024 r.

Stare Babice, dnia 22 kwietnia 2024 r.

WÓJT GMINY STARE BABICE

RPP.6725.1.2024

Jan Prus

WEZWANIE DO ZAPŁATY

W związku z solidarnym obciążeniem opłatą z tytułu wzrostu wartości nieruchomości ustalonej decyzją Wójta Gminy Stare Babice z dnia 1 marca 2024 r. nr 1/24, która stała się ostateczna w dniu 12 kwietnia 2024 r., wzywam Pana do zapłaty w terminie 14 dni kwoty 34 059,50 zł na rachunek: WBS Warszawa Oddział Stare Babice 10 8015 0004 3000 1124 2030 0008.

Nieuiszczenie opłaty spowoduje wszczęcie postępowania egzekucyjnego.

Wójt Gminy Stare Babice
Zenon Biały
(podpis)

Informacja dla zdającego:

Pismo zostało doręczone Janowi Prusowi w dniu 22 kwietnia 2024 r.

Nr kodu zdającego

*Ministerstwo Sprawiedliwości
Departament Zawodów Prawniczych*

CZWARTY DZIEŃ EGZAMINU ADWOKACKIEGO 26 KWIETNIA 2024 r.

CZĘŚĆ PIĄTA EGZAMINU

zadanie z zakresu zasad wykonywania zawodu lub zasad etyki

Pouczenie:

1. Zadanie oznacza się indywidualnym kodem.
 - a) W przypadku rozwiązywania zadania w formie odręcznej, zdający wpisuje numer kodu na pierwszej stronie zadania i na każdej stronie pracy zawierającej rozwiązanie zadania.
 - b) W przypadku rozwiązywania zadania przy użyciu sprzętu komputerowego, zdający wpisuje numer kodu na pierwszej stronie zadania (odręcznie) oraz w oknie aplikacji do zdawania egzaminów prawniczych, zgodnie z wyświetlonym komunikatem (numer kodu będzie automatycznie wstawiany na każdej stronie pracy).
2. Nie jest dopuszczalne w żadnym miejscu zadania i pracy zawierającej rozwiązanie zadania wpisanie własnego imienia i nazwiska ani też podpisanie się własnym imieniem i nazwiskiem.
3. Czas na rozwiązanie zadań (z zakresu prawa administracyjnego oraz z zakresu zasad wykonywania zawodu lub zasad etyki) wynosi łącznie 480 minut.
4. Zadanie z zakresu zasad wykonywania zawodu lub zasad etyki zawarte jest na 4 ponumerowanych stronach (łącznie ze stroną tytułową i informacją dla zdającego). W razie braku którejkolwiek ze stron, należy o tym niezwłocznie zawiadomić Komisję Egzaminacyjną.

Informacja dla zdającego

- I. Po zapoznaniu się z treścią zadania – opracowanym na potrzeby egzaminu stanem faktycznym – proszę przygotować opinię prawną, w której należy:
- 1) ocenić zachowanie adwokata Michała Białego z punktu widzenia zasad wykonywania zawodu i zasad etyki adwokackiej, z uwzględnieniem interesu publicznego,
 - 2) w przypadku uznania, że adwokat naruszył ww. zasady – wskazać przepisy, które zostały naruszone oraz opisać, na czym polegało ich naruszenie.
- II. Przygotowaną opinię należy podpisać imieniem i nazwiskiem: *Jan Kowalski*.

Stan faktyczny zadania

W dniu 2 stycznia 2024 r. do Kancelarii Adwokackiej adwokata Michała Białego zgłosił się oskarżony Jan Wilk, przeciwko któremu toczy się postępowanie karne przed Sądem Rejonowym w Gnieźnie.

Jan Wilk przedstawił adwokatowi Michałowi Białemu wszelkie informacje i dokumenty związane ze sprawą karną, informując przy tym, że w sprawie jest reprezentowany przez ustanowionego z urzędu obrońcę adwokat Ewę Wróbel.

W trakcie analizy przedstawionych dokumentów okazało się, iż oskarżycielem posiłkowym w sprawie karnej prowadzonej przeciwko Janowi Wilkowi jest Adam Wolny, którego adwokat Michał Biały reprezentuje przed Sądem Okręgowym w Poznaniu w toczącej się sprawie o rozwód.

Na kolejnym spotkaniu adwokat Michał Biały oświadczył Janowi Wilkowi, że wnikliwie zapoznał się z otrzymanymi materiałami sprawy karnej, dokonał analizy zebranych dowodów oraz obowiązujących przepisów karnych i orzecznictwa, na bazie czego przygotował skuteczną koncepcję obrony Jana Wilka. W jego ocenie obrońca z urzędu adwokat Ewa Wróbel prowadzi sprawę nieskutecznie i nieprofesjonalnie, nie wykazując odpowiedniego zaangażowania i należytej staranności. W konsekwencji adwokat Michał Biały wskazał, że Jan Wilk powinien rozważyć zmianę obrońcy i udzielenie jemu upoważnienia do obrony.

Adwokat Michał Biały zaznaczył także, że fakt reprezentowania przez niego oskarżyciela posiłkowego Adama Wolnego w sprawie rozwodowej nie jest przeszkodą do nawiązania wzajemnej współpracy, albowiem Adam Wolny nie jest członkiem jego rodziny ani znajomym, tylko zwykłym klientem, a tocząca się sprawa rozwodowa nie jest w żaden sposób powiązana ze sprawą karną przeciwko Janowi Wilkowi.

W tej sytuacji Jan Wilk oświadczył, że postanawia wypowiedzieć pełnomocnictwo adwokat Ewie Wróbel i ustanawia swoim obrońcą adwokata Michała Białego.

Adwokat Michał Biały przyjął od Jana Wilka upoważnienie do obrony oraz część kwoty ustalonego wynagrodzenia za prowadzenie sprawy. Jednocześnie zażądał wpłaty całości ustalonego honorarium z góry, najpóźniej do najbliższego terminu rozprawy, który został wyznaczony za trzy tygodnie. Adwokat Michał Biały nie zawiadomił sądu o objęciu sprawy z wyboru Jana Wilka ani też dotychczasowego obrońcy z urzędu adwokat Ewy Wróbel.

Na terminie rozprawy przed Sądem Rejonowym w Gnieźnie stawili się oskarżony Jan Wilk, oskarżyciel posiłkowy Adam Wolny, obrońca z wyboru adwokat Michał Biały i dotychczasowy obrońca z urzędu adwokat Ewa Wróbel, która dopiero na rozprawie dowiedziała się, że Jan Wilk wypowiedział jej stosunek obrończy.

Adwokat Michał Biały złożył wniosek o odroczenie rozprawy, argumentując, że nie jest przygotowany do obrony, gdyż upoważnienie do obrony otrzymał trzy tygodnie temu i nie miał czasu na zapoznanie się z aktami sprawy z uwagi na zbyt dużą ilość obowiązków zawodowych. Wskazał także, że nie zawiadomił sądu wcześniej o fakcie objęcia sprawy Jana Wilka z wyboru, albowiem bezskutecznie czekał, aż klient zapłaci mu wynagrodzenie w uzgodnionej wysokości.

Sąd zwolnił obrońcę z urzędu adwokat Ewę Wróbel z obrony i odroczył rozprawę, uzasadniając, że ma na względzie wyłącznie zapewnienie oskarżonemu realnego prawa do obrony.

Po rozprawie Adam Wolny oświadczył adwokatowi Michałowi Białemu, że całkowicie stracił do niego zaufanie z powodu reprezentowania strony przeciwnej w sprawie karnej i wypowiedział mu pełnomocnictwo w sprawie o rozwód.

Następnie Adam Wolny stawiał się w siedzibie kancelarii adwokata Michała Białego i zażądał wydania wszelkich dokumentów związanych ze sprawą rozwodową oraz rozliczenia wpłaconego z góry wynagrodzenia i innych kosztów związanych ze sprawą.

Adwokat Michał Biały oświadczył, że rozliczenie i dokumenty związane ze sprawą przekaże Adamowi Wolnemu niezwłocznie po ich przygotowaniu, najpóźniej w terminie 3 dni. Adam Wolny poprosił o przesłanie dokumentów drogą elektroniczną w formie skanów na jego adres e-mail: adam.wolny@wp.pl. Następnego dnia adwokat Michał Biały przesłał skany dokumentów na adres e-mail: a.wolny@vp.pl. Po upływie trzech dni Adam Wolny skontaktował się z adwokatem Michałem Białym, oświadczając, że nie otrzymał dokumentów i rozliczenia. Adwokat Michał Biały po sprawdzeniu skrzynki elektronicznej zaprosił Adama Wolnego na spotkanie, na którym wyjaśnił, że doszło do nieporozumienia, gdyż skany dokumentów w wyniku jego omyłki zostały wysłane do innego klienta kancelarii o tych samych personaliach i zbliżonym adresie e-mail. Adwokat Michał Biały przeprosił za zaistniałą sytuację, wydał Adamowi Wolnemu dokumenty związane z jego sprawą i rozliczenie oraz zapewnił, że skontaktował się już z tym klientem, który na jego prośbę usunął ze skrzynki e-mail: a.wolny@vp.pl omyłkowo otrzymane dokumenty. Adwokat Michał Biały poinformował także, że wykona wszelkie wymagane prawem czynności związane z procedurą naruszenia danych osobowych.

Adam Wolny złożył skargę do Okręgowej Rady Adwokackiej w Poznaniu, że adwokat Michał Biały nadużył jego zaufania i omyłkowo przesłał dokumenty związane ze sprawą nieupoważnionej osobie. Dziekan Okręgowej Rady Adwokackiej w Poznaniu wezwał adwokata Michała Białego do ustosunkowania się do skargi w terminie 7 dni. Adwokat Michał Biały nie ustosunkował się do skargi, uznając, że sprawa jego sporu z klientem w żaden sposób nie dotyczy organów adwokatury.

Przed kolejnym terminem rozprawy karnej adwokat Michał Biały spotkał się z Janem Wilkiem nalegając na konieczność zapłaty całości wynagrodzenia. Adwokat Michał Biały zapowiedział, że do czasu otrzymania ustalonego wynagrodzenia nie będzie zapoznawał się z aktami sprawy ani nie podejmie dalszych czynności zawodowych w sprawie.

W dniu rozprawy Jan Wilk z powodu trudności finansowych poprosił adwokata Michała Białego o prolongatę terminu płatności wynagrodzenia. Adwokat Michał Biały nie zgodził się z tym i powiedział, że brak zapłaty wynagrodzenia w ustalonej wysokości traktuje jako zerwanie nawiązanej współpracy i zwolnienie go z obowiązków obrońcy.

Adwokat Michał Biały nie stawiał się na rozprawę i nie usprawiedliwił swojej nieobecności. Na rozprawę stawiał się oskarżony Jan Wilk, który oświadczył, że wypowiada pełnomocnictwo adwokatowi Michałowi Białemu z powodu utraty zaufania i zaistnienia konfliktu oraz poprosił sąd o odroczenie rozprawy celem ustanowienia nowego obrońcy.